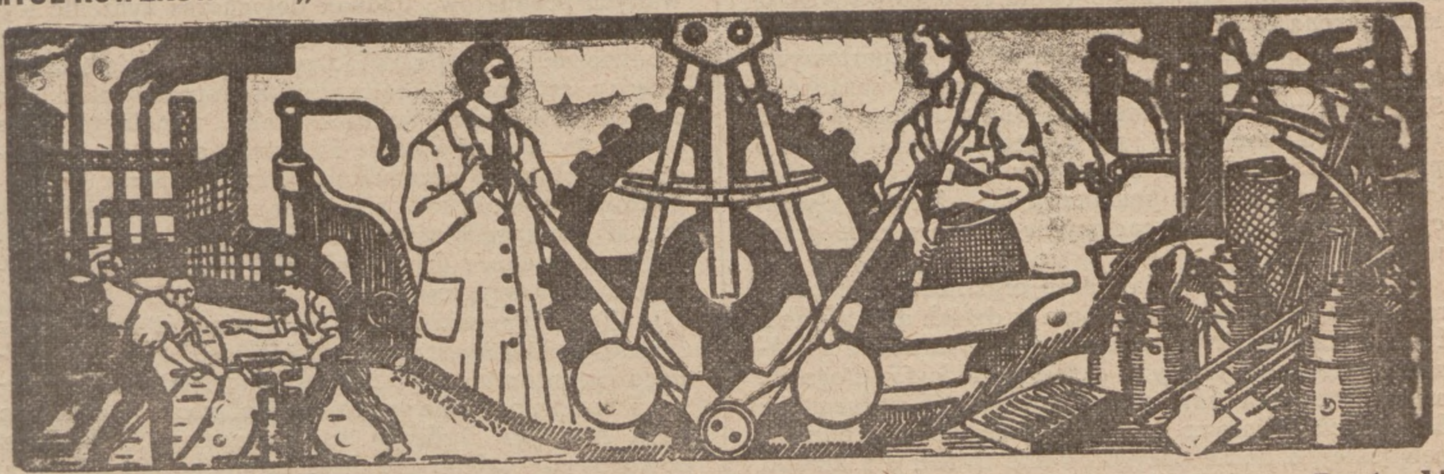
RYNEK METALOWY i MASZYNOWY

STAŁE DODATKI:

„ELEKTRO- I RADJOTECHNIKA" ◆ „POSTĘPY W PRZEMYŚLE" ◆ „DZIAŁ SAMOCHODOWY" ◆ „HANDEL I PRZEMYSŁ ROWEROWY" ◆ „DZIAŁ BUDOWLANY, DRZEWNY I CERAMICZNY" ◆ „DZIAŁ MASZYN ROLNICZYCH"



Nr. 10 | Poznań, 8 marca 1930 | Rok X

PRZEDPŁATA kwartalna 4½ zł. + 40 gr. za dostawę franko w dom.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
POZNAŃ, WIELKA 10. - TEL. 2277

Tygodnik abonować można na wszystkich pocztach w Państwie Polskiem.
Ceny ogłoszeń i inne warunki zamieszczone są na stronie ostatniej.

Treść N-ru 10:

Reorganizacja międzynarodowego kartelu stalowego

Europejski kartel stalowy okazuje znacznie większą żywotność, niż spodziewano się. Obecnie po przeszło trzech latach istnienia organizacja jego doznaje poważnych zmian. Zmiany te zadecydował komitet dyrektorjalny Kartel na zebraniach w Düsseldorfie i w Paryżu. *Kartel miał do uregulowania trzy wielkie problemy, a mianowicie: definitywnej prolongaty układu kartelowego, organizacji biura międzynarodowych sprzedaży oraz organizacji biura rozdziału eksportu.*

Co do dwóch pierwszych kwestyj powzięto zasadnicze decyzje. Zebranie komitetu dyrekcyjnego, które odbędzie się w Paryżu dnia 13 marca, ma właśnie za zadanie ustalić okres, na który zostanie przedłużony układ kartelowy. *Ze strony niemieckiej wypowiadają zdanie, iż okres ten możnaby ustalić na lat 10,* na wzór niemieckiego kartelu stali surowej, który został przedłużony do roku 1940.

Biura sprzedaży międzynarodowych mają być organizowane od dn. 1 lipca nadchodzącego roku w miejsce dotychczas istniejących prowizorycznych organizacyj rozdziału eksportu. Nie będzie to przedstawiać specjalnych trudności, gdyż biura te oprą się na już istniejących biurach sprzedaży krajowych istniejących w Niemczech, Luksemburgu, Belgji i częściowo we Francji.

Największą zmianę jednak stanowi *utworzenie organizacji rozdziału eksportu,* które rozpoczęły swą funkcję 1 lutego na okres prowizoryczny 6 miesięcy. Organizacja ta przedstawia się w sposób następujący: Na czele Biura Rozdziału znajduje się 5 międzynarodowych biur statystyki i kontroli, a to: biuro półproduktów, biuro żelaza w sztabach, żelaza obrobionego, wielkich blach, blach w zwojach. Pierwsze biuro znajduje się w Brukseli, pozostałe w Luksemburgu. Każde z biur koncentruje dane dotyczące produkcji i zbytu, nadsyłane mu przez poszczególne biura krajowe, bądź też wprost przez fabrykantów. Zadaniem jego jest czuwanie nad odnośnemi kwotami eksportowemi.

Każdy członek kartelu musi zachować *pewien stały stosunek pomiędzy produkcją na rynki wewnętrzne, a eksportem.* W ten sposób kwota eksportowa podlega wahaniom, zależnie od zwiększania się lub zmniejszania sprzedaży krajowej. I tak np. w razie zmniejszenia się zbytu w kraju, eksport zostaje powiększony o 50 proc. zmniejszenia (Francja uzyskała 60 proc.). Odwrotnie kwota eksportowa zostaje zmniejszona o 50 proc. zwiększenia zbytu krajowego.

W wypadku przekroczenia kwot eksportowych, komitet dyrekcyjny nakłada grzywny w wysokości 5 szyl. na tonę, o ile przekroczenie nie dosięga 5 proc., 10 szyl. na tonę blach przy przekroczeniu ponad 5 proc., a 15 szyl. dla wszystkich innych produktów. *Jeżeli przekroczenia powtarzają się, komitet dyrekcyjny Kartelu ma bezapelacyjne prawo ustalić grzywnę globalną.*

Dotychczasowa działalność organizacji rozdziału rozwinęła się przedewszystkiem w dwóch dziedzinach. I tak *przedsiębiorstwa niemieckie, francuskie i luksemburskie wstrzymały w czasie od 1 do 15 lutego rb. swoje sprzedaże eksportowe na korzyść prducentów belgijskich.* Miało to na celu podtrzymanie produkcji belgijskiej, a nadto przygotowanie terenu dla zwyżki cen eksportowych. W istocie konferencja w Brukseli dnia 13 lutego postanowiła podnieść podstawowe ceny eksportowe o 2 szyl. dla półproduktów, o 2 szyl. 6 p. dla żelaza w sztabach i o 4 szyl. dla wielkich blach. W ten sposób ceny eksportowe żelaza sztabowego podniesiono ze 105 do 107.6 szyl., t. j. znacznie ponad cenę 5 ft. szt., osiąganą z końcem października ub. r.

Widzimy w ten sposób, jak *wielki wpływ osiągnął kartel na kształtowanie się cen produktów żelaza.* Konkurencja przestała w praktyce odgrywać rolę, przynajmnej w odniesieniu do 5 głównych kontrolowanych produktów. Jednak dotychczas życzenie wypowiedziane w r. 1926 przy tworzeniu się kartelu, zmniejszenia i stopniowego usunięcia rozpiętości pomiędzy cenami wewnętrznemi a zagranicznemi, nie zostało osiągnięte wskutek braku wspólnego biura sprzedaży. To też obecnie do rozwiązania tego problemu przystąpiono przedewszystkiem nie przez kontyngentowanie produkcji, ale przez organizację sprzedaży. W ten sposób zainaugurowana polityka, skonsoliduje się w miarę utworzenia biur sprzedaży międzynarodowych w połowie b. r.

W każdym razie stwierdzić można, iż *organizacja i spoistość wewnętrzna europejskiego kontyngentalnego kartelu stalowego doznała znacznego wzmocnienia* i że ugrupowanie to, co do wielkości nie znajduje poza Ameryką żadnego współzawodnika. Podczas bowiem, gdy *ogólna prdukcja członków Kartelu w r. 1929 wyniosła okrągło 35 milj. ton, to produkcja Stanów Zjednoczonych wyraża się w tym okresie cyfrą 54.1 milj. ton.*

B. Rm.

Depresja na światowym rynku metali

Katastrofalny spadek cen cynku. — Sytuacja na rynku ołowiu. — Załamanie się cen miedzi i cyny na światowych giełdach metali. — Niewielka poprawa na rynku antymonu.

Kryzys w przemyśle metalowym i metalowo przetwórczym wzmacnia się coraz bardziej. Po ostatnio zanotowanym silnym spadku wartości srebra, nastąpił katastrofalny spadek cen cynku. Dowodem tego są notowania cen cynku i ołowiu, które to metale wykazują na międzynarodowych giełdach europejskich niepamiętny spadek cen rynkowych. I tak cynk notują 18¾, funt wprawdzie ostatnio niewiele polepszony do 19. Tak niski stan notowań wartości cynku jest niepamiętny od 2 lat. Powodem tak silnego kryzysu na rynku tego metalu, są znikome widoki jego zbytu na obu półkulach.

Według sprawozdań giełdowych cynk miał usposobienie wybitnie zniżkowe, wskutek silnego dowozu przy braku zapotrzebowania; zarówno konsumenci faktyczni, jakoteż spekulanci zachowywali zupełną rezerwę. Konferencja w sprawie ponownego stworzenia kartelu cynku, która odbywała się w tych dniach w Brukseli, nie doprowadziła do żadnego rezultatu. Wprawdzie wkrótce pertraktacje na ten temat mają być znowu podjęte, jednakże niema nadziei, ażeby odniosły pozytywny skutek, ponieważ poszczególni producenci mają naogół sprzeczne interesy.

Również i notowanie ołowiu nagle spadło na $23^{3}/_{16}$. Na rynku występuje bowiem nadmierna podaż zwiększona dowozem z Australji przy nieco ograniczonej lecz trwałej pojemności europejskich rynków.

Krytyczna sytuacja na rynku cynku i ołowiu jest wynikiem ogólnej depresji cen na światowym rynku metali. Zarówno bowiem na nowojorskiej jakoteż na londyńskiej giełdzie metali, panuje silna depresja która poza cynkiem również ujawnia się w miedzi standartowej i cynie.

Załamanie się cen miedzi nastąpiło raptownie, przypuszczalnie wskutek ujawnienia dużych zapasów. Według American Bureau of Metal Statistich, zapasy miedzi rafinowanej w Ameryce wynosiły na 31 stycznia r. b. 203.000 ton, podczas gdy na 31. XII. 1929 r. zapasy te wynosiły 171.000 t., a zatem wzro-

sły w przeciągu miesiąca o 32.000 t. Wprawdzie produkcja miedzi wykazuje w ostatnich miesiącach spadek, jednakże równocześnie zmniejsza się w znacznie większym stopniu konsumcja tego metalu. Już z powyższego wynika że kartel wytwórców miedzi będzie musiał jeszcze znaczniej zmniejszyć produkcję tego metalu o ile będzie chciał utrzymać ceny na dotychczasowym poziomie i zabezpieczyć cenę miedzi od dalszego spadku.

Z tego samego powodu co miedź, spadła również i cena cyny, której zapasy w styczniu wzrosły o 830 ton.

Omawiając sytuację na rynku cyny zaznaczyć należy, że konsumcja cyny w Europie wynosiła w 1929 r. 50.000 ton wobec 43.000 w 1928 r. Z liczby tej przypada na Niemcy 17.000 ton w 1929 r. wobec 13.000 ton w 1928. Import cyny do Polski w roku 1929 wraz z wyrobami z cyny wynosił 849 ton, w roku 1928 819 ton. Konsumcji samej jako surowca podać nie-można, wiadomości bowiem statystyczne do tej pory jeszcze nie wprowadziły koniecznego zróżniczkowania importu półfabrykatów, czy też gotowych wyrobów, i podają podobnie jak przy cynie razem import miedzi i wyrobów z aluminjum. Wprowadzenie tego zróżniczkowania dla oceny rozwoju naszego przemysłu metalowego ma bardzo ważne znaczenie, przy obecnym bowiem stanie rzeczy na te cyfry trzeba czekać, aż do ukazania się szczegółowego rocznika handlu zagran. Jak widać z cyfr powyższych konsumcja cyny w Polsce już razem z wyrobami z cyny wynosi w porównaniu z Niemcami około 5%. To znikome zużycie cyny w Polsce tłumaczy się tem, że w kraju nie mamy produkcji blachy białej t. j. cynowanej, a importujemy ją i to w coraz większych ilościach z Anglji i z Niemiec, dając tamtejszym przemysłom poważne sumy przy imporcie.

Na rynku antymonu zauważyć można było niewielką poprawę. Antymon, który w początku roku uległ silnej zniżce, osiągnął jedynie żywsze transakcje przy obrotach kasowych. Cena tego metalu podniosła się w ciągu bardzo krótkiego czasu z 26½ do 29½ Ł. za tonę. Ponieważ zarówno w Anglji, jakoteż na kontynencie zapasy antymonu się wyczerpały, liczyć należy jedynie na transporty z Chin.

Obecna sytuacja gospodarcza Polski

w oświetleniu doradcy finansowego p. Devey'a

Po powrocie ze Stanów Zjedn. doradcy finansowego Rządu Polskiego, p. Charles Devey'a, zwrócił się do niego przedstawiciel Ag. „Iskra" z prośbą o określenie obecnej sytuacji gospodarczej w Polsce. P. Charles Devey powiedział co następuje:

Gdy rok temu powróciłem z krótkiej podróży do Stanów Zjedn., zastałem w Polsce bardzo deprymujący nastrój. Zima była bardzo ciężka, może najcięższa od długiego szeregu lat, a ziema pokryta śniegiem. Ogólnie mniemano, że mrozy nietylko poniszczyły wszystkie drzewa owocowe, lecz że prędko topniejące śniegi spowodują powodzie, niszcząc mosty, drogi i zmywając młode zasiewy. Wszystko to miało sprowadzić biedę i głód.

Tymczasem dobry Bóg panował jeszcze na niebie, ponieważ Jego organizacja na ziemi była lepiej obmyślana, niż ta, którą my biedni śmiertelnicy mogliśmy obmyśleć. Śnieg topniał stopniowo, nie było wylewów, zamiast zmywanych zasiewów, Polska obdarzona została doskonałym urodzajem.

Powróciłem niedawno z ponownej podróży do Stanów Zjednoczonych i znów zastałem niezadowolenie z sytuacji, ale już z powodów zupełnie przeciwnych. Zbiory z r. 1929 były tak obfite, że ceny uzyskiwane na ziemiopłody były niezmiernie niskie, z której to przyczyny siła nabywcza szerokiej warstwy ludności polskiej zmniejszyła się. Handel postępuje powoli i bezrobocie jest bardzo znaczne.

Prawdą jest, że ceny na światowych rynkach zboża są niskie, lecz nie mogę sobie wyobrazić, żeby nie było na świecie miejsca, któreby cierpiało na dotkl. brak żywności i tylko dlatego, że nasza ludzka organizacja nie jest doskonała, nadmiar zbiorów sprawia trudności na rynkach. To, co nam jest rzeczywiście potrzebne, to nie mniejsze zbiory, lecz lepsza organizacja i lepsza psychologja. Pierwszy z tych dwóch czynników wymaga dłuższego czasu, bo oznacza on rozwój organizmu kredytowego, organizację składów i rynków, lecz drugi czynnik — psychologiczny może ulec zmianie w bardzo szybkim czasie.

W Polsce nie jest źle.

Jest dziś w kraju więcej pieniędzy niż było rok temu. Na dowód tego pozwolę sobie przytoczyć następujące dane ze stanu depozytów bankowych na dzień 1 stycznia 1930 r., w zestawieniu z rokiem ubiegłym.

	31. 12. 28 r.	31. 12. 29 r.
	w tys. złotych:	
P. K. O. i rachunki oszczędn. w bankach akc.	233 700	314 100
Banki państwowe: wkłady termin., czek. i oszcz.	393 600	328 900
Prywatne banki akcyjne:		
wkłady bieżące	266 253	258 588
wkłady terminowe	326 923	412 734
Wkłady ogółem	1 216 476	1 314 322

Uwaga: 31. 12. 28 r. — 118 instytucyj oszczędn. — 240,3 milj., 30. 11. 29 r. — 137 instytucyj oszczędn. — 316,1 milj.

Ogółem społeczeństwo, uważając, że czasy są ciężkie, trzyma gotówkę, powodując tem zmniejszenie obrotu, a tem samem, pozbawiając ludzi pracy.

Temu należy przypisać, że jedna z największych gałęzi polskiego przemysłu, ciężko niedomaga. Mam tu na myśli przemysł włókienniczy, który sam jeden tylko winien zatrudniać 200 000 mężczyzn i kobiet. Gdyby jednak w przemyśle włókienniczym nastąpiło ożywienie, odbiłoby się to nader dodatnio na szeregu innych gałęzi przemysłu w Polsce. Przywrócenie tej równowagi leży w mocy kobiety polskiej.

Niezwykle łagodna zima tegoroczna pozwala oczekiwać pięknej wiosny i upalnego lata. Dlaczego więc nie uczynić lata 1930 r. — latem perkali.

Rzucona myśl, by Polki zwróciły się ku materjałom bawełnianym, wyrabianym na ubrania letnie, bynajmniej nie oznacza, by miały one na zawsze wyrzec się cienkich jedwabi i płócien, importowanych z zaprzyjaźnionych krajów z Polską.

Jest to jednak sprawa natury gospodarczej i przez wprowadzenie na r. 1930 mody na towary bawełniane, polskie kobiety przyczynią się tem samem do zatrudnienia tysięcy rodaków nietylko przy wytwarzaniu danych materjałów, lecz również przy wyrabianiu artykułów odzieżowych.

Gdyby tylko każda Polka kupiła jedną letnią sukienkę z materjału bawełnianego, z pewnością przemysł włókienniczy znalazłby się w pomyślnych warunkach. Kobiety polskie potrafią dodać uroku każdemu materjałowi przez nie noszonemu, zaś znany ich patrjotyzm i gotowość służenia sprawie, niezawodnie i obecnie stoją równie wysoko, jak tylekrotnie w dziejach Polski. Gdyby prasa, kupiectwa i Liga Samowystarczalności Gospodarczej starały się ten projekt przeprowadzić — kobiety polskie z całą gotowością nie poskąpiłyby mu poparcia.

W Polsce nie jest źle — zakończył p. Devey.

Sytuacja w przemyśle metalowym i metalowo-przetwórczym

Sytuacja gospodarcza w kraju jest dość ciężka. W przemyśle metalowym, oraz metalowo-przetwórczym zauważyć można dalszą redukcję w uruchomieniu zakładów przemysłowych z powodu coraz bardziej malejącego napływu zamówień. Fabryki śrub, nitów, wyrobów kutych, warsztaty konstrukcyjne, fabryki gwoździ i wytwórnie wyrobów z żelaza pracują słabo przy zredukowanym ruchu. Tak samo odlewnie odczuwają mały napływ zamówień. Zmniejszył się również napływ zamówień dla walcowni metali, fabryk motorów elektrycznych i urządzeń cementowych. Fabryki, budujące maszyny elektryczne, zmuszone są do ograniczenia ruchu. Również utrzymuje się na umiarkowanym poziomie napływ zamówień na maszyny włókiennicze, zarówno przędzalnicze, jak i tkackie i do wykończania.

Jak zatem widać, przemysł metalowo-przetwórczy przeżywa bardzo ciężki sezon zimowy i obecny kryzys gospodarczy tem silniej wyczuwa, ponieważ nie dysponuje żadnym prawie zapasem zamówień z roku ubiegłego.

Kryzys w przemyśle metalowym i metalowo-przetwórczym wynika zresztą z ogólnie przeżywanego kryzysu gospodarczego w kraju. Narazie polepszenia sytuacji nie widać. Wynika to m. in. również i z dalszej zwyżki liczby protestowanych w styczniu weksli w Banku Polskim, oraz wzrastającego wciąż bezrobocia w Zagłębiu węglowem, Łodzi i Bielsku.

O rozwiązanie problemu polskiej produkcji glinu

Sprawa utworzenia dotychczas nieistniejącej krajowej produkcji glinu staje się coraz bardziej aktualną i, sądząc po zainteresowaniu, jakie wzbudza w kołach przemysłowych, spodziewać się należy, że ta dotkliwa luka naszego życia gospodarczego zastanie niezadługo wypełniona.

Doniosła bowiem rola, jaką odgrywa glin w życiu gospodarczem i codziennem krajów cywilizowanych, wyraża się w stałym wzroście produkcji i spożyciu tego metalu. Światowa produkcja aluminjum wyniosła w 1927 r. przeszło 200.000 ton, to jest trzy razy więcej, niż w 1913 r.

Polska, nie produkując wogóle aluminjum, musi ten metal sprowadzać z zagranicy w ilościach coraz większych. Import glinu do Polski wyniósł w 1928 r. 1157 ton wobec 736 ton w 1927 r. i 267 ton w 1926 r.

Ten stały wzrost importu glinu, świadczący o wzroście zainteresowania tym metalem, którego spożycie u nas jest dotąd bardzo niskie, stwarza konieczność rozwiązania problemu polskiej produkcji glinu. O tem, że brak warunków naturalnych nie stanowi zasadniczej ku temu przeszkody, świadczy przykład Niemiec, które przed wojną znajdowały się w sytuacji podobnej do nas i mimo, że nie posiadały tak, jak i my ani boksytów ani wybitnie taniej energji elektrycznej, — dziś stają na drugiem miejscu w światowej produkcji aluminjum.

Narazie musieliśmy boksyt, tj. czerwoną glinę, zawierającą 60 proc. tlenku glinowego tego podstawowego półfabrykatu sprowadzać z zagranicy. Najważniejszymi producentami boksytu są: Francja, Węgry, Jugosławja i Włochy. Znane są już jednak metody wydobywania tlenku glinowego ze zwykłej 30-procentowej gliny. Dotychczas metody te są o wiele droższe, ale można przypuszczać, że zczasem zostaną do tego stopnia ulepszone, że będziemy mieli u siebie surowiec, nadający się do wydobywania glinu.

Targi i Wystawy w roku 1930



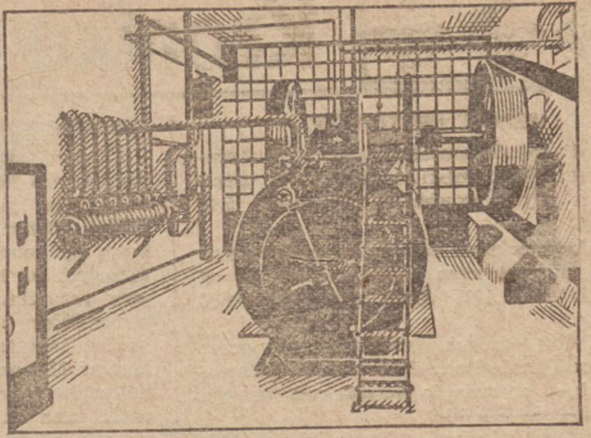
2 marca do 12 marca — Lipskie Targi Wiosenne — Lipsk
3 marca do 16 marca — Międzynarodowe Targi w Lyonie
9 marca do 15 marca — Międzynarodowe Targi — Wiedeń
16 marca do 23 marca — Targi Wiosenne — Praga
2 kwietnia do 16 kwietnia — IX. Targi Handlowe Oficjalne i Międzynarodowe — Bruksela
5 kwietnia do 14 kwietnia — Międzynarodowe Wiosenne Targi — Zagrzeb (Jugosławja)
12 kwietnia do 27 kwietnia — Międzynarodowe Targi w Medjolanie (Włochy.)
26 kwietnia do 6 maja — Targi Szwajcarskie — Bazyleja
27 kwietnia do 5 maja — IX. Międzynarodowe Targi Poznańskie — Poznań
3 maja do 12 maja — Międzynarodowe Targi Budapeszteńskie — Budapeszt
8 czerwca do 14 lipca — Wystawa czeskich kamieni szlachetnych w Turnowie (Czechosł.)
6 lipca do 10 sierpnia — Międzynarodowa Wystawa Komunikacji i Turystyki — Poznań
2 września do 16 września — Targi Wschodnie — Lwów

Wiosenne Targi Praskie

Wiosenne Targi Praskie odbędą się od 16—23-go marca 1930, a mianowicie w nowym pałacu targowym, który oznaczany jest jako najnowocześniejszy i największy pałac targowy świata, w którym mieszczą się eksponaty około 3.000 wystawców. Uczestnicy Targów korzystają z 33 proc. zniżki na kolejach czeskosłowackich i polskich, 25 proc. na niemieckich. Wiza na wjazd do Czechosłowacji jest zbędną, wystarczy legitymacja targowa, potwierdzona przez Konsulat Czeskosłowacki, którą nabyć można w Konsulacie za opłatą 5.— zł. Koszty podróży i 3-dziennego pobytu w Pradze, przy ulgowym paszporcie kupieckim, wynoszą 150—180 zł. Wszelkich informacyj udziela chętnie Konsulat Republiki Czeskosłowackiej w Poznaniu, plac Sapieżyński 8, oraz zastępca honorowy Targów p. dyrektor Związku Towarzystw Kupieckich Brunon Sikorski, Poznań, Grottgera 13.

Udział Turcji w M. W. K. T.

Według ostatnio odebranych przez nas informacyj, Turcja weźmie udział w Międzynarodowej Wystawie Komunikacji i Turystyki w Poznaniu w zakresie następującym: 1. w dziale komunikacji zademonstruje rozwój, reorganizację i przyszłość tureckiej marynarki handlowej i jej portów — Stambułu i Smyrny. W sekcji kolejnictwa da pokaz rozwoju ruchu osobowego i towarowego w Turcji oraz zademonstruje swe pociągi luksusowe (komunikacji międzynarodowej). Poza tem w dziale komunikacji ogólnej pragnie uwidocznić rozwój swego lotnictwa, poczty i telegrafu oraz automobilizmu i budowy dróg. W dziale turystyki mają być eksponowane przez Turcję fotografje, obrazy i mapy plastyczne, uwidaczniające wszystkie malownicze miejscowości Turcji — Bosforu, Złotego Rogu, Stambułu, Kjaht-Hane, Prinkipo itd., jak również znanych tureckich miejscowości kąpielowych, ich hotele i urządzenia nowoczesne.



Kronika gospodarcza

WZROST PROTESTÓW.

Ilość weksli, zaprotestowanych w styczniu przez Bank Polski, wynosiła 6.12 proc., podczas gdy w grudniu r. z. wynosiła 5.44 procent.

Tak wysokiego odsetka protestowanych weksli nie notowano w Banku Polskim od stycznia roku 1926, kiedy wynosił on 6.24 procent.

Według danych, gromadzonych przez Główny Urząd Stat., ilość weksli protestowanych od stycznia do sierpnia r. z. wzrosła z 361 844 do 512 961.

Następne miesiące wykazują lekki spadek do października, poczem zaczyna się wzrost silny, który w grudniu doszedł do 560 630 zaprotestowanych weksli.

W ciągu całego roku 1929 zaprotestowano w Polsce 5 543 519 weksli na sumę 1.255 milj. zł (w stosunku do r. 1928 wzrost ilości protestów wynosił 60 procent).

Przeciętna wysokość zaprotestowanego weksla wynosiła na początku r. z. 217 zł, w grudniu zaś 247 złotych.

UMARZANIE ZALEGŁOŚCI PODATKOWYCH

Ministerstwo Skarbu zarządziło umarzanie zaległych do r. 1927 podatków w wypadku zwinięcia przedsiębiorstwa, śmierci lub wyemigrowania, oraz niemożności ustalenia miejsca pobytu płatnika, a także jego zubożenia, wzgl. gdy ściągnięcie zaległości nawet w ratach naraziłoby egzystencję gospodarczą płatnika. Ponieważ termin, w którym władze skarbowe mogą umarzać zaległości oznaczono tylko na 2 tygodnie (od 30 grudnia do 15 stycznia) i w ten sposób prawie uniemożliwiono płatnikom składanie podań o umorzenie, Izba Przem.-Handl. w Warszawie zwróciła się do Ministerstwa Skarbu z prośbą o przedłużenie tego terminu do połowy marca, o przyznanie płatnikom prawa składania podań i o nałożenie na urzędy skarbowe obowiązku rozpatrywania tych podań i wydawania decyzji. Nadto Izba prosiła Ministerstwo o wyjaśnienie, że okólnik ten nie ogranicza uprawnień władz skarbowych do umarzania zaległości przez cały rok, do czego władze te mają prawo na podstawie art. 93 ustawy o podatku przemysłowym i par. 22 rozporządzenia o organizacji władz skarbowych.

FUNDUSZ EKSPORTOWY.

Uchwalony przez Komitet Ekonomiczny Ministrów projekt ustawy o funduszu eksportowym, opracowało Min. Skarbu. Projekt ten przewiduje użycie na popieranie eksportu produkcji polskiej pomocy funduszu eksportowego, co odbywać się będzie przez branie odpowiedzialności za zobowiązania instytucyj, finansujących eksport, bądź drogą przejmowania odpowiedzialności wobec banku, który transakcje finansuje. Ponadto projekt przewiduje przejmowanie odpowiedzialności częściowej wobec eksportera, lub też udzielanie bezpośrednich kredytów firmie eksportującej. Kredyt na fundusz eksportowy pochodzić będzie z wpływów za spłatę pożyczek i procentów od tych pożyczek, udzielonych przez Skarb instytucjom finansowym.

ROZPORZĄDZENIE O LICHWIE PIENIĘŻNEJ

Ostatni „Dziennik Ustaw“ przynosi rozporządzenie Min. Skarbu i Sprawiedliwości o lichwie pieniężnej. Rozporządzenie to określa najwyższe korzyści majątkowe, jakie mogą być osiągane przy czynnościach kredytowych na 12 proc. w stosunku rocznym, przy pożyczkach zaś na zastaw ruchomości z wyjątkiem papierów wartościowych i towarów korzyści majątkowe nie mogą przekraczać 12 proc. w stosunku rocznym tytułem procentów i prowizyj od udzielanych pożyczek, oraz aż do odwołania 1 proc. miesięcznie od sumy udzielanych pożyczek tytułem wynagrodzenia za ubezpieczenie przedmiotów zastawu, ich przechowanie i szacowanie. Umowy zawarte przed wejściem w życie rozporządzenia ulegają wykonaniu w ten sposób, że korzyści te mają być pobierane w umówionej wysokości za czas do najbliższego terminu płatności, jednak termin ten nie może przekraczać daty 1 marca 1930 r.

NOWE PROJEKTY MIN. SKARBU.

Ministerstwo Skarbu wniosło do Sejmu projekt ustawy o zmianie niektórych przepisów o opłatach stemplowych, dotyczących weksli zagranicznych, oraz akcyj spółek zagranicznych, działających na terenie Polski. Projekt ten przewiduje zwolnienie od opłaty stemplowej weksli wystawionych zagranicą, na których figuruje zagraniczny trasat, a które opiewają na obce jednostki monetarne. Równocześnie Min. Skarbu wystąpiło do Sejmu o przedłużenie okresu ulgowego w opłatach stemplowych, pobieranych przy podwyższaniu kapitałów zakładowych przedsiębiorstw zagranicznych w Polsce. Okres ulgowy dla tych spółek ustalony został do dnia 31 grudnia 1929. Do tego czasu stawki zniżone zostały z 2 proc. podatku stemplowego na 1 proc., obecnie według projektu ministerjalnego termin przyznawania tej ulgi rozciągnięty ma być do końca 1930 r.

WYSTAWA POLSKICH PRODUKTÓW W CHARBINIE.

Konsulat i delegat Polski w Charbinie opracowali plan urządzenia wystawy wzorów i próbek przemysłu polskiego w Charbinie. Wystawa ma zobrazować całokształt wytwórczości polskiej. Wystawienie eksponatów na niej pociągnie za sobą minimalne koszta, ograniczające się tylko do przesłania eksponatów. Firmy, życzące sobie skorzystać z ulgowych masowych warunków transportu, mogą przesłać eksponaty za pośrednictwem Polskiego Lloydu. Data otwarcia wystawy nie jest jeszcze ustalona. Trwać ma ona dwa miesiące. Po zamknięciu wystawy eksponaty za zgodą wystawców pozostaną w muzeum handlowem.

FABRYKACJA INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH W POLSCE.

W Polsce istnieje obecnie 6 wytwórni organków. Niektóre zestawiają tylko części, sprowadzane z zagranicy. Z powodu trudności, jakie mają fabryki z uzyskaniem redyskonta, a co za tem idzie, konieczności ograniczeń w udzielaniu kredytów odbiorcom, zbyt dość znacznej produkcji tej gałęzi jest bardzo trudny i obroty nie są wielkie. Brak kapitałów nie pozwala na całkowite wypełnienie pojemności rynku na te artykuły.

KAPITAŁ AMERYKAŃSKI W TOW. LILPOP, RAU I LOEWENSTEIN.

Umowa rządu z tem towarzystwem.

Doradca finansowy p. Dewey, zapytany przez jednego z przedstawicieli prasy, jak przedstawia się w szczegółach umowa z Tow. Lilpop, Rau i Loewenstein, odpowiedział, iż Tow. Lilpop podwoiło swój kapitał zakładowy, przyczem całą emisję przejmuje spółka „Standard Car Finanse Corporation“. Suma tej emisji w wysokości 40 milj. dol. płatna będzie w ciągu 10 lat w ratach po 3—4 milj. dolarów.

P. Dewey dodaje, iż układ między rządem polskim i Lilpopem stanowi drugą część umowy z dnia 6 grudnia. W myśl układu rząd polski będzie przyjmował co rok określoną ilość wagonów kolejowych, wytworzonych przez towarzystwo. Zapłatę zaś uskuteczniać będzie z kredytu, udzielonego na 10 lat przez „Standard Car Finance Corporation“.

KONFERENCJA HUT ŚRODKOWO-EUROPEJSKICH.

W tych dniach obradowała w Wiedniu konferencja środkowo-europejskich hut żelaznych, na której uchwalono, aby huty żelazne każdego państwa środkowo-europejskiego występowały na posiedzeniu Międzynarodowej Komisji Kartelu, mającego się odbyć w Brukseli, jako samodzielne grupy. Czechosłowacja zażąda nowego uregulowania kontyngentu eksportowego, ponieważ zbyt krajowy znacznie się zmniejszył. Jedynie w sprawie eksportu na Bałkany huty środkowo-europejskie wystąpią jako zwarta grupa.

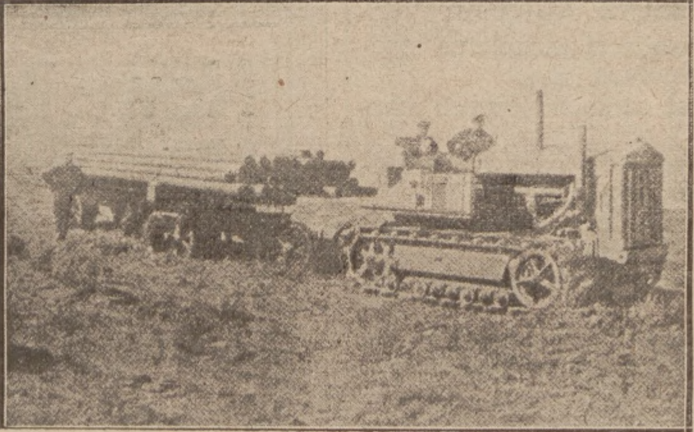
FUZJA OLBRZYMÓW PRZEMYSŁOWYCH.

Agencja Reutera donosi, że zgodnie z komunikatem, ogłoszonym przez Dyrekcję Naczelną Vacuum Oil Comp. w Nowym Jorku, nastąpić ma wkrótce największa ze znanych dotychczas w historji przemysłu naftowego Stanów Zjednoczonych fuzja towarzystw naftowych. Mianowicie Standard Oil Comp. w Nowym Jorku oraz Vacuum Oil Comp. w Nowym Jorku mają się sfuzjować. Kapitał zakładowy Standard Oil Comp. w Nowym Jorku wynosi 450 milj. dolarów. Jest to największe po Standard Oil Comp. w New Jersey amerykańskie przedsiębiorstwo naftowe. Kapitał Vacuum Oil Comp. wynosi 125 milj. dolarów. W swoim czasie towarzystwo to było związane finansowo ze Standard Oil w New Jersey.

MIĘDZYNARODOWY KARTEL RUR OBNIŻA CENY.

Międzynarodowy kartel rur postanowił zniżyć ceny przeciętnie o 3 do 4 proc., aby w ten sposób ożywić rynek eksportowy. Zniżki te obejmują zarówno rury gazowe, jak i rury do pary wrzącej. Trudność zbytu w lutym tak dalece powiększyła się, zwłaszcza dla rur gazowych, że kartel postanowił przez zniżkę doprowadzić do ożywienia.







UPADŁOŚCI

Dnia 18. 1. 1930 r. ogłoszono upadłość firmie Hieronim Kryształ, Łódź, Kilińskiego 15, — skład artykułów elektrotechnicznych, z datą 10. 5. 1929 r. jako datą otwarcia.

Dnia 28. 1. 1930 r. ogłoszono upadłość firmie W. Bielecki, młyn parowy i tartak w Gałgówku, z datą 27. 1. 1930 jako datą otwarcia z przymusem.

Dnia 1. 2. 1930 r. ogłoszono upadłość firmie Menachem Fogel, Łódź, Główna 47, — wyrób i skład mebli, z datą 3. 9. 1929 jako datą otwarcia z przymusem.

WŚRÓD WYDAWNICTW

ATLAS STATYSTYCZNY.

Ukazało się wspaniałe wydawnictwo Głównego Urzędu Statystycznego **Rzeczpospolita Polska — Atlas Statystyczny**, który jako zobrazowanie danych liczbowych, zawartych w Roczniku Statystyki, jest wraz z nim podstawowem źródłem wiadomości o państwie polskiem, niezbędnem do badań stanu i rozwoju naszego kraju. Atlas Statystyczny zawiera na 42 mapach, wykonanych barwnie na doskonałym papierze w trwałej oprawie, kartogramy, diagramy i wykresy, możliwie zaktualizowane. Większa część tablic doprowadzona jest do dn. 1 stycznia 1929 r., niektóre tablice zawierają dane z 1-go kwartału r. 1929, a mapa podziału administracyjnego państwa uwzględnia stan na 1 października 1929 r.

Jako pierwsze tego rodzaju wydawnictwo nauki poglądowej o Polsce winien Atlas Statystyczny znaleźć się w ręku wszystkich jej myślących obywateli.

Cena zł 20.—.

? Skrzynka zapytań ?

z dziedziny porad fachowych i źródeł zakupów.

UPRASZA SIĘ O PODANIE ADRESU:

Nr. 5200. firmy, dostarczającej kompletne smolarnie do smolenia beczek piwnych i kuf.

Nr. 5208. hurtowni świec samochodowych marki „Boche“ i „Champion“.

Nr. 5243. fabryki, wyrabiającej naczynia szklane żeberkowe do akumulatorów radjowych.

Nr. 5261. firmy, dostarczającej baloniki gumowe oraz maszynki do napełniania tlenu.

Nr. 5262. fabryki, wyrabiającej scyzoryki i nożyczki.

Nr. 5298. firmy, posiadającej zastępstwo na 3-osobowe samochody fabr. Morgan w Anglji oraz D'ujan we Francji.

Nr. 5300. firmy, dostarczającej szklane lub metalowe perły i flytry.

Nr. 5306. firmy, dostarczającej narzędzia wiertnicze do wiercenia studni.

Nr. 5319. firmy, która ma zastępstwo na magneta do motocykli.

5334. fabryki, wyrabiającej pompy t. zw. „Diafragma“ 2½ i 3.

5339. źródła zakupu stali płaskiej ciągnionej Siemens Martenowskiej, rozmiary 40×10, 30×8.

5343. firmy, wykonującej boksy i ekshaustory dla celów lakierniczych systemem natryskowym „Duco“.

5349. firmy, dostarczającej stal profilową potrzebną w wagarstwie.

Nr. 5357. firmy, dostarczającej maszyny do farbowania i chem. czyszczenia.

Nr. 5360. firmy, dostarczającej wikliny (witki) do wyrobów koszykarskich.

Nr. 5261. fabrykanta na miedziane kolby do lutowania.

Nr. 5365. firmy, dostarczającej rury nowe i używane do wyrobu słupów parkanowych.

Nr. 5267. fabryki, wyrabiającej zamki i okucia do kufrów.

Nr. 5368. fabryki, wyrabiającej gwoździe fasonowe do kufrów.

Nr. 5369. fabryki, wyrabiającej wyroby bukowe i meble gięte.

Nr. 5370. firmy, dostarczającej fibrę wulkanizowana w arkuszach.

Nr. 5373. firmy, mogącej dostarczyć w większych ilościach sprzążki 14 mm. do pasków, sandałków itd.

Nr. 5374. firmy, mogącej dostarczyć (spritzrerfahrung) do lakierowania samochodów.

Nr. 5381. firmy, dostarczającej blachę falistą lub kompletne garaże samochodowe z blachy falistej.

Nr. 5382. firm, które produkują płytki do kopiowania (zwilżania).

Nr. 5383. firmy, która dostarcza tzw. Stauch u. Biegmaschinen.

Nr. 5384. firmy, mogącej dostarczyć wzory na żelazne bramy, okna żelazne, balustrady itp.

Nr. 5386. firmy, dostarczającej żaluzje żelazne do drzwi, okien sklepowych najnowszych typów.

UPRASZA SIĘ O PODANIE:

Nr. 5276. przepisu na specjalną masę, której używali murarze przed wojną do zaklejania wzgl. reperowania szczelin i dziur w murach i fasadach domów i balkonów. Masa ta była bardzo trwałą.

Z życia placówek przemysłowo-handlowych

Maszyny narzędziowe

Krajowy przemysł budowy maszyn poczynił w ostatnich latach poważne postępy, wytwarzamy bowiem już dziś serje całe najróżniejszych typów maszyn narzędziowych. O ile jednakże chodzi o tego rodzaju maszyny specjalne, w licznych jeszcze wypadkach korzystać musimy z fabrykatów obcokrajowych, zważając jednakże przytem, by z poczynionej inwestycji odnieść możliwie największą korzyść przez zakupno najnowocześniejszego i najbardziej renomowanego typu maszyny. W wypadkach takich zalecamy zwrócić się z pełnem zaufaniem do firmy „**Be-Te-Ha**" **w Warszawie przy pl. Trzech Krzyży 3**, która posiadając reprezentację pierwszorzędnych firm zagranicznych, dostarcza obrabiarki do metali, narzędzia precyzyjne, oraz różne inne maszyny, szczególnie dla przemysłu metalowego. — Zaznaczyć nam wypada, że firma „Be-Te-Ha" dla lepszej orjentacji swych licznych odbiorców, wydała bardzo starannie i przejrzyście opracowany cennik, zawierający prócz zestawienia dostarczanych przez tę placówkę handlową maszyn, także zarazem słowniczek zawodowy, dzięki czemu cennik jest dla każdego fachowca zarazem pożytecznym podręcznikiem. Przekonujemy się z powyższego, że i nasze firmy zdolne są do pomysłowej propagandy i reklamy.

Patentowane silniki elektryczne systemu „Uggla"

Do importowanych przez Polskę maszyn zaliczamy niemal wszelkie maszyny i silniki elektryczne, których produkcja krajowa bądźto jest niedostateczną, lub zupełnie ich nie wytwarzamy i dlatego w tych fabrykatach posiadamy na rynku naszym dużą ilość najróżniejszych marek i typów pochodzenia obcokrajowego. Firma „**Svea**" **w Warszawie**, Nowy Świat 42, przejęła generalną reprezentację fabryki Luth & Rosens Elektriska Aktiebolag w Stockholmie, która buduje patentowane silniki elektryczne systemu Uggla z wbudowaną przekładnią. Powyższe silniki umożliwiają bezpośrednie sprzężenie z maszyną roboczą lub transmisją do grupowego napędu, bez pasów pędni, przystawek, łożysk itd. Silniki systemu Uggla dla przytoczonych oraz innych dalszych zalet stanowią dla zakładów i pracowni każdego rodzaju wielką oszczędność siły, smarów i miejsca i dlatego znajdują one także w Polsce coraz liczniejsze zastosowanie w przedsiębiorstwach przemysłowych. Firma „Svea" rozsyła na żądanie prospekty, oferty i kosztorysy, z których na podstawie materjału dowodowego każdy ma możność przekonać się o poważnych korzyściach, wypływających z zastosowania silników Uggla jako maszyny napędowej.

—p.—

„Elevator"

W centrum górnośląskiego wielkiego przemysłu w Katowicach i daleko poza terenem tegoż województwa od lat powszechnie znaną była firma Teodor Holtz i K[illegible] & Kuntze, która rozszerzając działalność swoją produkcyjną, [illegible]mieniona została na Spółkę Akcyjną pod nazwą „**Elevator**". Fabryka maszyn i odlewnia stali tej firmy mieści się, jak na wstępie zaznaczyliśmy, w Katowicach przy ulicy Kamiennej 4, natomiast biuro w Warszawie, przy ulicy Złotej 21. Szeroki zakres jej produkcji obejmuje: budownictwo żelazne, w tem wszelkiego rodzaju konstrukcje żelazne, dalej budowę aparatów, dla górnictwa wózki wydobywcze, klatki wydobywcze, urządzenia transportu, dźwigi i żórowie, odlewy stalowe od najmniejszych do największych według własnych i dostarczonych modeli, wreszcie koła zębate, zwrotnice, rozjazdy, złożenia kołowe i koszyki rolkowe. — Byłyby to najważniejsze działy produkcji, z których uwypukla się potężny rozmiar tej placówki wytwórczej. Interesowanym, polecając omawianą firmę, zwracamy zarazem uwagę na jej ogłoszenie, które ukazuje się w czasopiśmie naszem.

(—p—)

Produkcja fabryki maszyn F. Eberhardt w Bydgoszczy, ul. św. Trójcy 2

Dobrze uprzemysłowiona Bydgoszcz posiada między innemi także kilka poważnych rozmiarami fabryk dziedziny budowy maszyn, kotłów oraz różnych konstrukcyj żelaznych. Pośród tychże, poczesne pod względem zróżnicowanej produkcji miejsce zajmuje firma **F. Eberhardt**, która w trzech oddziałach fabrycznych buduje: prasy mimośrodowe, prasy do torfu, torfiarki, prasy i urządzenia dla cegielni jak gniotowniki, odcinacze, wapniarki, dalej pędnie, wały korbowe, wentylatory, ekshaustory, elewatory oraz różne konstrukcje żalezne, kotły parowe wszelkich systemów, komory paleniskowe do lokomobil, aparaty wulkanizacyjne do opon samochodowych itd. — W nowocześnie urządzonej odlewni wykonuje odlewy żeliwne od najmniejszych do 11.000 kg. w jednej sztuce według własnych i nadesłanych wzorów. — Fabryka Eberhardt'a, dysponując wykwalifikowanemi siłami fachowemi, przeprowadza również we własnych zakładach lub na miejscach postoju remonty maszyn parowych, lokomobil i urządzeń cieplnych. — Czytelnicy, interesujący się produkcją tej firmy, zechcą zwrócić się po dalsze informacje wprost pod wskazanym w nagłówku adresem, przyczem zwracamy zarazem uwagę na ogłoszenie, ukazujące się stale w piśmie naszem.

—p.—

Armatury bielskie

Na Śląsku Cieszyńskim, gdzie rozwiniętym jest również przemysł metalowy przetwórczy, znajdujemy w różnych działach produkcji tej dziedziny poważniejsze i specjalizowane zakłady wytwórcze. Jednem z tego rodzaju zaprowadzonych i starszych przedsiębiorstw w Bjelsku, jest **Fabryka Armatur E. v. Münstermann**, która jako specjalność wytwarza armatury do pary, wody i gazu, wentyle żeliwne oraz stalowe, zasuwy lekkiej i ciężkiej budowy, dalej hydranty podziemne jako też nadziemne, kurki zwykłe i w wykonaniu specjalnem, wreszcie odlewy z bronzu fosforowego do 15 000 kg. w jednej sztuce. Fabryka, nastawiona wyłącznie na ten rodzaj produkcji, posiada urządzenie techniczne, odpowiadające w tym zakresie wszelkim wymogom, a ponieważ armaturę wytwarza się tu serjami i masowo, przeto wyroby te współzawodniczą konkurencyjnie z najprzedniejszemi i najbardziej precyzyjnemi fabrykatami. — Wyłączne przedstawicielstwo omawianej fabryki na Poznańskie, Pomorze i Gdańsk posiada firma **Stefan Duchowski, Biuro Inżynierskie, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 1**, którą Szan. Czytelnikom naszym przy zapotrzebowaniach polecamy uwadze i poparciu.

Oświetlenie naftowo-żarowe „Polmet"

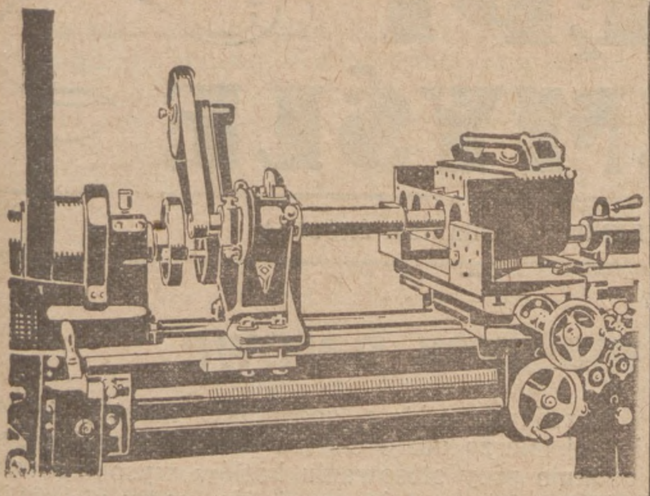
Szczytem udoskonalenia oświetlenia naftowego, to lampy naftowo-żarowe marki „Polmet", które ostatnio pojawiły się u nas w obiegu handlowym. Lampy te, jako jedyna i wyłączna w Polsce wytwórnia buduje S. A. „Polmet" we Lwowie według oryginalnego angielskiego systemu Kitsona i Polmet, a zaopatrzone są one w palniki o sile 100, 200, 300, 600 i 1000 świec. Jak stwierdzono, oświetlenie ulic i placów zapomocą lamp naftowo-żarowych „Polmet" kosztuje 5—8 groszy na godzinę; gdzie zatem niema gazu lub elektryki, „Polmet" jest najlepszem, najdogodniejszem i mimo swych praktycznych stron i zalet, zarazem najtańszem oświetleniem. Wyłączna sprzedaż i fabryczny skład tych lamp naftowo-żarowych posiada **Biuro Techniczno-Handlowe „Jangos" w Warszawie, Senatorska 38**, które interesowanym służy chętnie szczegółową ofertą.

—p.—

Dostawa traktorów gąsienicowych

Szanownym Czytelnikom pisma naszego zwracamy uwagę na ogłoszenie zamieszczone w niniejszym numerze firmy **Górnośląskie Towarzystwo Przemysłowe „Getepe", Sp. Akc. w Warszawie, ul. Sewerynów 3**, która dostarcza traktory gąsienicowe typu „**Cletrac**" oraz przyczepki i wywrotki traktorowe, kołowe i gąsienicowe do przewozu różnych materjałów. Na życzenie interesowanych przeprowadza firma „Getepe" demonstracje, służąc zarazem wszelkiemi informacjami i wskazówkami. Zaznaczyć wypada, że prócz traktorów gąsienicowych dostarcza wskazana placówka także inne maszyny, w którym to względzie zalecamy zwrócić się bezpośrednio pod podanym powyżej adresem.

—p.—



„BE-TE-HA"

WARSZAWA - pl. Trzech Krzyży 3.

7565z TELEFON 7-48, 216-65. 6343

OBRABIARKI DO METALI

NARZĘDZIA PRECYZYJNE

Reprezentacja pierwszorzędnych firm zagranicznych.

„WIEPOFANA"

Wielkopolska Odlewnia

Fabryka Narzędzi i Maszyn

Towarzystwo Akcyjne

Poznań - ul. Dąbrowskiego 81. - Tel. 61-56

Tokarki precyzyjne szybkobieżne:

a) wzniesienie kłów 180/300 mm, przy rozstawieniu: 1000, 1500, 2000 i 2500 mm, model TN 180,

b) wzniesienie kłów 180/200 mm, łoża pryzmatyczne, jednokołowy napęd, rozstawienie 1000 i 1500 mm, model TJ 180,

Tokarki typu ciężkiego

wzniesienie kłów 325/750 mm, przy rozstawieniu 1500 i 2500 mm, łoża pryzmatyczne, model T 325.

Wiertarki

8299a

słupkowe do otworów 15 mm ∅
i stołowe do otworów 8 mm ∅

Szlifierki

słupkowe i stołowe do tarcz 200 mm.

Fabryka Armatur

E. v. Münstermann

Bielsko (Śląsk)



Armatury do pary, wody i gazu

Wentyle żeliwne i stalowe

Zasuwy lekkiej i ciężkiej budowy

Hydranty pod- i nadziemne

Kurki zwykłe oraz w specjalnem wykonaniu

Odlewy z bronzu fosforowego do 15000 kg jednej sztuki

Wyłączny przedstawiciel na Poznańskie, Pomorze oraz Gdańsk

Stefan Duchowski

Biuro Inżynierskie

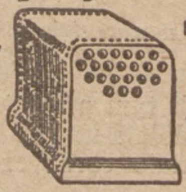
Poznań, Al. Marcinkowskiego 1

Telefon 32-26 8053

7648



WAŁY KOLANOWE DO WSZYSTKICH SYSTEMÓW MŁOCARŃ PAROWYCH JAK TEŻ KOMPLETNE ŁOŻYSKA DO NICH.

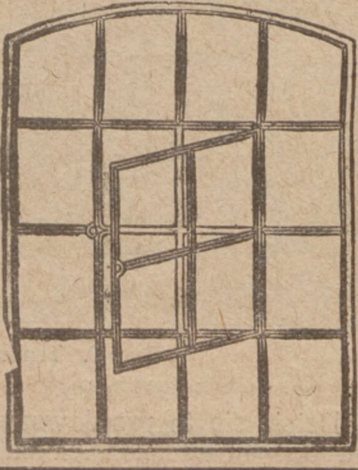


KOMPLETNE PALENISKA LOKOMOBILOWE I DO LOKOMOTYW JAK TEŻ DO WSZYSTKICH SYSTEMÓW KOTŁÓW PAROWYCH.

WYKONUJE: W NAJKRÓTSZYM TERMINIE I NA DOGODNYCH WARUNKACH.

S. SAMULSKI i Sp. PLESZEW

FABRYKA MASZYN I ARMATUR-ODLEWNIA-KOTLARNIA



FABRYKA KRAT I OKIEN KUTYCH

Edw. Siwka i Ska.

Środa — tel. 127

dostarcza jako specjalność:

OKNA żel.-kute, każdego rodzaju i wielkości dla fabryk, mieszkań i chlewów, oraz wszelką konstrukcję żelazną, dla budowli

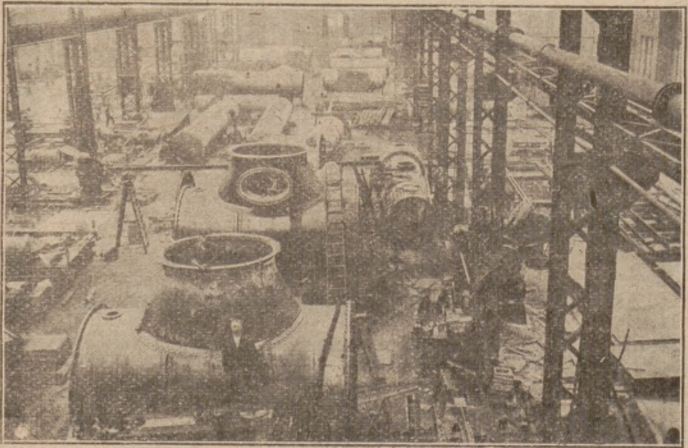
Cenniki na żądanie

8186

POSTĘPY W PRZEMYŚLE

Nowoczesne kotły i maszyny parowe

Doniedawna przypuszczano jeszcze, że maszyna parowa nie ma już przed sobą przyszłości i że prędzej lub później wyparta zostanie przez silnik elektryczny względnie motor spalinowy, jako najekonomiczniejsze pod różnemi względami.



Rys. 1. Widok nowocześnie urządzonej kotłowni.

Wbrew jednak tym przewidywaniom, maszyna parowa nietylko zdołała utrzymać się zwycięzko dotychczas, ale ostatnio coraz częściej zaczyna konkurować z motorami. Dzieje się to przedewszystkiem dzięki coraz to większym udoskonaleniom w dziedzinie budowy kotłów parowych.

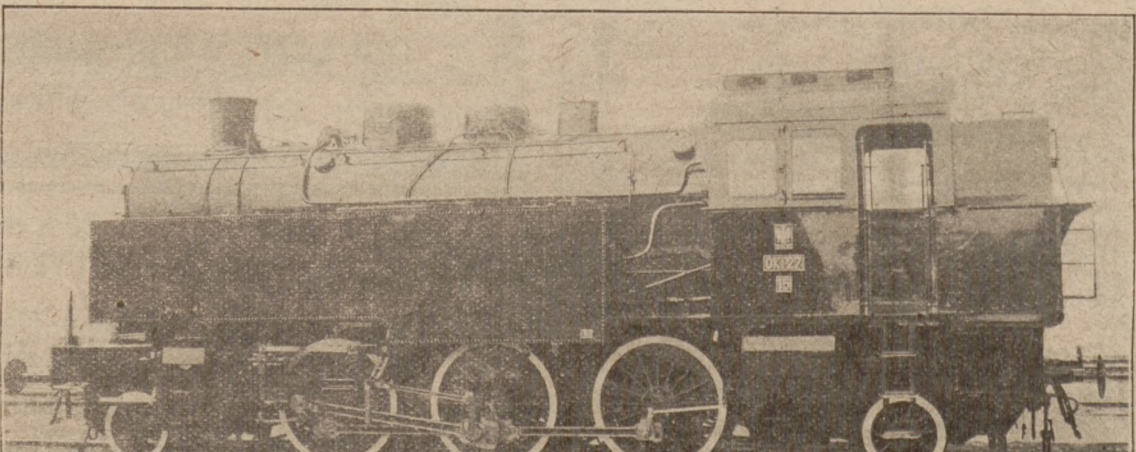
Przedewszystkiem zaznaczyć należy, że w wielkiej mierze udało się już usunąć dym i sadze, a ostatnio przy stosowaniu kotłów wysokiego ciśnienia usunięte zostało prawie do reszty niebezpieczeństwo eksplozji kotła skutkiem przepalenia lub skutkiem nadwyrężenia ścian przez kamień kotłowy.

Rysunek 1 przedstawia widok nowocześnie urządzonej kotłowni w największej krajowej fabryce Cegielskiego w Poznaniu.

Lokomotywy parowe pracują ciśnieniem do 16 atm., przetwarzając na energię pociągową zaledwie 10—12% zużytego węgla. Nowoczesna natomiast lokomotywa przy ciśnieniu 55 atm. i temperaturze 390° C. przetwarza już 15% spalonego węgla na energię użyteczną, a najnowsze lokomotywy o ciśnieniu 130 atm. i temperaturze 485° C. przetwarzają około 20% spalonego węgla na energię.

Pokazany na rys. 2 tendczak zbudowany został w jednej z krajowych wytwórni parowozów a. m. fabryce Cegielskiego w Poznaniu.

Dla uzupełnienia podać należy, że obecnie wypróbowane są trzy typy nowoczesnych kotłów parowych wysokiego ciśnienia, a m. Bensona, Löfflera i Schmidta, które naogół nie wiele różnią się między sobą. W żadnym z tych kotłów, ściany nie stykają się bezpośrednio z ogniem, skutkiem czego niebezpieczeństwo przepalania ich zostało usunięte. Równocześnie usunięte zostało także niebezpieczeństwo eksplozji, gdyż kotły te składają się z niezliczonej ilości cienkich rurek w których woda zamienia się w parę.



Rys. 2. Tendczak dla ruchu osobowego.

—L.—

Postępy w budowie turbin parowych

Dla pokonania obciążeń szczytowych i celem racjonalnego wyzyskania akumulowanej pary w „akumulatorach Ruths'a", zbudowano w ostatnim czasie specjalną turbinę parową o niewielkiej ilości stopni przy obszernie wymiarowanej szczelinie. Podstawową zaletą tych trubin jest ich niski koszt budowy, jak również szybkie uruchomienie. Konstrukcja tej turbiny przewiduje możliwość spadku ciśnienia pary dolotowej, przyczem jednak turbina ta ujawnia niezmienną wydajność mocy. Dzieje się to w ten sposób, że turbina ta zaopatrzona jest w większą ilość wentyli wlotowych, które w chwili spadku ciśnienia pary, kierują ją do coraz niższych stopni turbiny. Jak wynika z rocznika „Technische Jahresbericht" za 1929 r., większą ilość takich turbin zbudowała firma A. E. G. Jedna z takich turbin o mocy 15 000 KW. z przekładnią zębatą uruchomiona została w elektrowni kolejowej w Muldenstein, inna natomiast o mocy 20 000 KW. przy 3 000 obr./mm. budowana jest obecnie dla elektrowni miejskiej Hattingen. Turbina ta ujawnić ma swoją całkowitą moc równie dobrze przy początkowem ciśnieniu 20 atm. jak i przy zasilaniu tejże parą „akumulowaną", której ciśnienie początkowe wynosić będzie 13 atm., poczem spaść może stopniowo do 5 atm.

Cztery turbiny powyższej konstrukcji zamówione zostały dla elektrowni w Algierze, przyczem przewidziano zasilanie tychże parą świeżą, względnie „akumulowaną" o ciśnieniu 14 do 2,5 atm., przyczem wydajność tych turbin obliczono na 11 000 KW.

Z szerokiego świata

PRODUKCJA APARATÓW DRUKUJĄCYCH NA ODLEGŁOŚĆ.

W Berlinie powstała Spółka Akcyjna z kapitałem 2 miljonów marek pod nazwą „Fernschreiber-Aktien-Gesellschaft", która ma rozpocząć wyrób aparatów drukujących na odległość. Aparaty te mają wygląd zwykłej maszyny do pisania i przez połączenie z istniejącą państwową siecią telefoniczną lub telegraficzną, albo radjową umożliwiającą szybkie przekazanie informacyj. Chodzi tu o wynalazek amerykański, którego licencje zakupiły firmy niemieckie Siemens i Halske, oraz Lorenz. W pierwszym rzędzie zadaniem nowej spółki będzie wyposażenie wielkich koncernów przemysłowych oraz radjostacyj i agencyj prasowych i wogóle organizacyj o sieci filjalnej w powyższe aparaty.

PRÓBY LOKOMOTYWY NIEDYMIĄCEJ.

Fabryka maszyn Augsburg-Nürnberg wykonała nowy typ lokomotywy o sile 1200 koni, która nie dymi wcale podczas jazdy. Próba, wykonana pomiędzy stacjami Esslingen i Augsburg daje doskonałe rezultaty. Do próby użyto 10 pustych wagonów. Lokomotywa zajechała cichutko na dworzec Augsburgu, nie puszczając nigdzie w drodze tak charakterystycznego dla pociągów pióropusza dymu. Najbardziej godną uwagi częścią maszyny są ochładzacze na wzór ochładzaczy w autach. Nowa lokomotywa Diesla wyróżnia się swemi zaletami, z których najważniejsza jest natychmiastowa gotowość do drogi, niewielkie zużycie materjałów palnych niewydzielanie sadzy i dymu itd. W odniesieniu do lokomotywy elektrycznej, maszyna Diesla ma tę zaletę, że jest niezależna od stacyj energji elektrycznej.

PIERWSZA REGULARNA LINJA LOTNICZA TRANSOCEANICZNA.

Pewna grupa finansistów amerykańskich założyła w ostatnich dniach specjalny koncern, który zająć ma się zorganizowaniem regularnej komunikacji lotniczej pomiędzy Ameryką a Japonją. W tym celu zamówiono już w amerykańskich dokach lotniczych trzy potężne sterowce, które przystosowane będą specjalnie do lotów transoceanicznych.

Na olbrzymach tych będzie się mogło pomieścić około 100 pasażerów, przyczem pod względem komfortu będą kabiny bardziej luksusowo urządzone, niż na wielkich okrętach morskich. Prócz pasażerów przewozić będą nowe statki powietrzne również i pocztę. W ten sposób powstanie pierwsza regularna linja lotnicza nad wodami oceanu.

NAJNOWSZA KONSTRUKCJA KÓŁ SAMOLOTU.

Najnowsza konstrukcja kół, na których spoczywa samolot, polega na tem, że koło nie ma już żadnych żelaznych szprych, a obręcz gumowa spoczywa bezpośrednio na dzwonie koła.

Ten rodzaj kół usuwa jakiekolwiek silniejsze wstrząsy przy lądowaniu.

KĄCIK STATYSTYCZNY

PRODUKCJA GAZU W POLSCE.

Na terenie Polski znajdują się 123 gazownie, z których czynnych jest 110. Zaopatrują one w gaz 130 miast. Ponadto 6 miast w Małopolsce korzysta z gazu ziemnego.

Gazownie przerabiają około pół miljona ton węgla rocznie, produkując z niego 310.000 ton koksu, 90.000 ton smoły pogazowej i 160 miljonów metr. sześc. gazu.

Gazownie polskie są naogół małe, o czem świadczy porównanie np. z Japonją, gdzie 77 gazowni produkuje 550 milj. metrów sześc. gazu.

Biuro Techniczno-Handlowe

A. GLASER

Poznań, ulica 27 Grudnia 16, dom tylny.

Telefony: 41-16 i 50-16

Adres telegraficzny: „Technohandel“

Jeneralne Przedstawicielstwa i składnice fabryczne:

„Bersoi“ Polska Fabryka Wyrobów Gumowych S. z o. p. w Krakowie,

Włocławska Fabryka Drutu dawn. **C. Klauke Sp. Akc. we Włocławku**

O. E. Dominik Mechaniczny Zakład Technicznych Tkanin we Włocławku

7281w Posiada na składzie: 5596

Pasy skórzane, z sierści wielbłądziej, konopne i bawełniane.

Płyty uszczelniające org. „Klingerit“, Laserit, azbestowe i gumowe.

Szczeliwo konopne, bawełniane, azbestowe, talkowe i gumowe.

Węże gumowe tłoczące, spiralowe, do pary, parciane i parciane wewnątrz gumowe, wszelkich wymiarów.

Armatura do pary, wody i gazu.

Szkła wodowskazowe rurkowe org. „Klingera“ i wazowe do oliwiarek kroplowych.

Smarownice różnych typów

Manometry oraz

Korki kontrolne.

Wełna oraz **Ścierki** do czyszczenia maszyn

Cyna angielska i do lutowania. Metal biały łożyskowy

Lampy i kolby benzynowe do lutowania - Szczotki stalowe

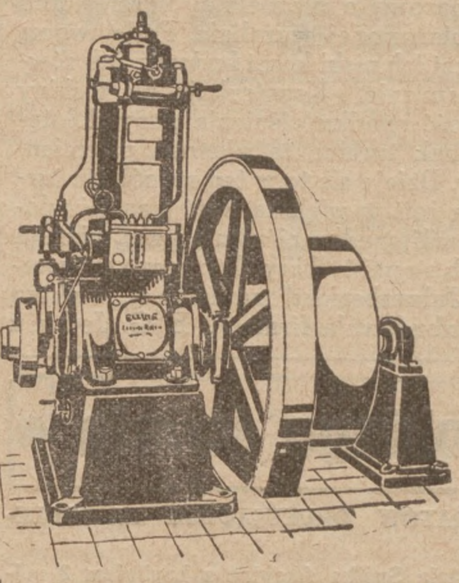
Filce techniczne - Fibra w płytach i laskach

oraz wszelkie inne ARTYKUŁY TECHNICZNE potrzebne dla przemysłu i rolnictwa.

Dostawa: do biur technicznych, kolei, cukrowni gorzelni, browarów i fabryk.

„ELLWE“

bezsprężarkowy silnik systemu DIESEL'A



jest dla przemysłu, rolnictwa i rzemiosła najtańszą, najsprawniejszą i najprostszą maszyną napędową.

Prosimy zażądać wyczerpującej oferty.

SVENSKA MASKINVERKEN

SÖDERTÄLJE SZWECJA

Reprezentant Generalny: Gösta Enbom

GDAŃSK-OLIWA, Blücherstr. 4 — Tel. 45488

Reprezentant na woj. Wileńskie, Nowogrodzkie i Białostockie: Biuro Techniczne STANISŁAW STOBERSKI, Wilno, ul. Adama Mickiewicza 27. Tel. 12-47

Reprezentant na woj. Poznańskie: TADEUSZ KARWOWSKI, Biuro Inżynierskie Poznań, ul. Mickiewicza 34, Telefon 76-68

8397

„GALWANOPLASTYKA“

właśc. KAZIMIERZ KLOPSZ

POZNAŃ, WIERZBIĘCICE 15

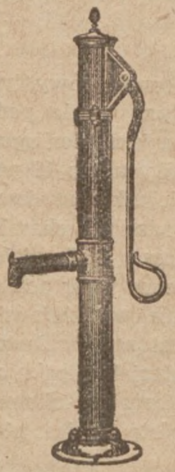
poleca

klisze kreskowe, siatkowe, kolorowe w cynku, mosiądzu i miedzi. Płyty do złocenia i tłoczenia. Fotolitografja. Zdjęcia fotograficzne fabryk, maszyn itp.

ODDZIAŁ RYSOWNICZY.

Specjalność: Amerykański retusz maszyn

8451



POMPY różnego rodzaju

do zapędu ręcznego, maneżem i mechanicznego, do studzien zwykłych i głębokich

Wiercenie studzien

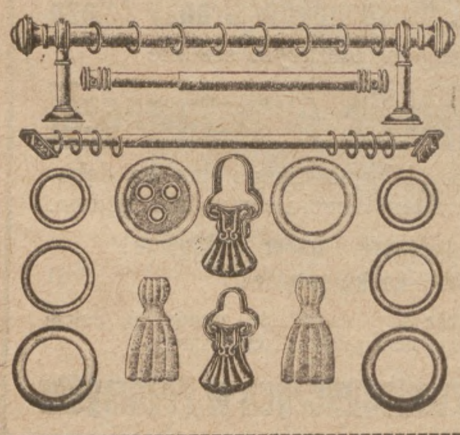
zwykłych i artezyjskich 5787

J. Kopczyński i Sp.

Poznań, Marsz. Focha 127

Nr. tel. 60-42 Rok zał. 1893

Fabryka pomp i przedsiębiorstwo wiercenia studzien



Karnisze

mosiężne przybory dekoracyjne dostarcza najtaniej i najszybciej

W. Czarnocha

Będzin

ul. Zawale Nr. 38

8567

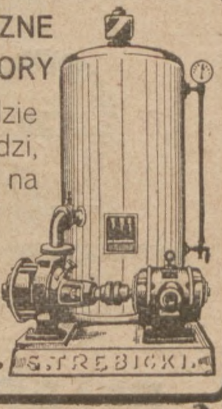
WODOCIĄGI PNEUMATYCZNE

ELEKTROPOMPY-HYDROFORY

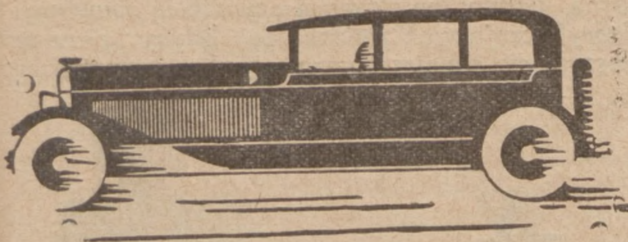
Dla wysokich domów, gdzie woda miejska nie dochodzi, oraz ręczne dla domów na prowincję, poleca

S. TRĘBICKI

WARSZAWA, KOPERNIKA 33.



8137



Dział Samochodowy

Na marginesie rozbudowy dróg

WALEC PAROWY CZY TEŻ MOTOROWY?

W związku ze zbliżającą się wiosną zaczyna być aktualną sprawa rozbudowy i reperacji dróg, a w związku z tem również i uzupełnienie koniecznego taboru i maszyn.

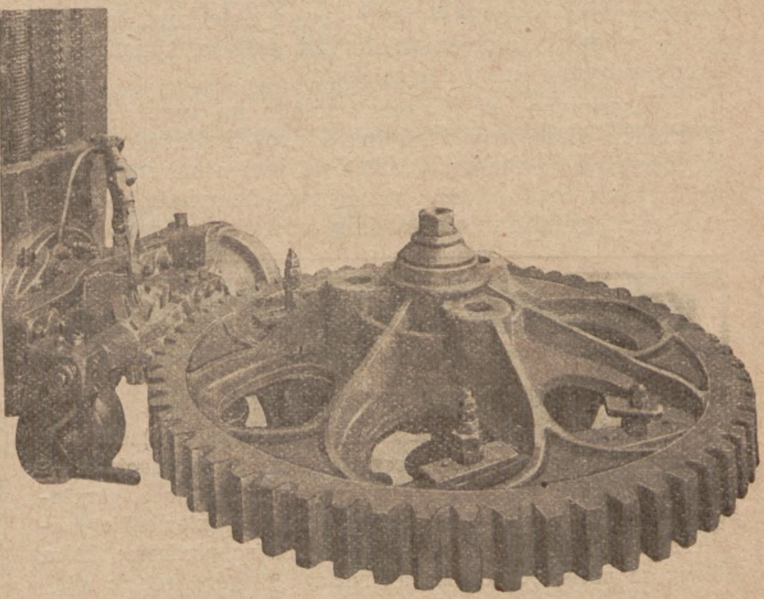
Bardzo interesujący artykuł na temat powyższy znajdujemy w tygodniku „Samochód", w którym autor omawia szczegóły konstrukcyjne walców drogowych oraz innych maszyn używanych do budowy dróg. Sprawa ta posiada obecnie tem większe znaczenie, ponieważ w ostatnich latach zaczęto coraz częściej używać do napędu walców silniki spalinowe. Dlatego też, przy zamawianiu walca należy rozpatrzyć kwestję, czy fabryka produkująca walce pracuje dostatecznie starannie i solidnie, lecz należy zgóry zadecydować, jaki walec należy zamówić a mian. motorowy czy też parowy.

Zobaczmy, jak się ta sprawa przedstawia w teorji i w praktyce. Otóż teoretycznię walec motorowy posiada większe zalety, aniżeli parowy, ponieważ będąc zaopatrzony w silnik spalinowy, ujawnia lepszą termiczną sprawność. Zalety te jednak są tylko teoretyczne, ponieważ w praktyce, mimo zużycia na wagę mniejszej ilości paliwa, przy silniku spalinowym nie oszczędzamy zbyt wiele, a to wobec znacznie wyższej cenie paliwa płynnego od ceny węgla.

Dalszą niedogodnością walca motorowego jest niebezpieczeństwo pożaru mogącego powstać naskutek łatwopalnego zapasu paliwa, poza tem w razie wyczerpania zapasu ropy wzgl. innego stosowanego do napędu paliwa, zachodzi obawa konieczności zatrzymania pracy walca aż do czasu otrzymania rezerwy, którą nieraz nawet w najbliższem miasteczku trudno jest dostać. Wynika z tego, że we wszelkich miejscowościach więcej odległych od ośrodków sprzedaży paliwa płynnego należy bezwzględnie używać walce parowe, ponieważ łatwiej jest dostać tam węgiel i wodę, którego nigdzie w Polsce nie brak, aniżeli kupno większej ilości jakiegoś paliwa płynnego.

Sprawa paliwa płynnego komplikuje się w Polsce dlatego, że mimo posiadania własnych źródeł ropy naftowej, wystarczamy własną naftą tylko z trudem i to z powodu stosunkowo słabej motoryzacji kraju. Wkrótce nawet, jak wykazuje statystyka, nafty nam zabraknie i będziemy zmuszeni sprowadzać znaczną jej ilość z zagranicy ze szkodą dla naszego bilansu handlowego. Z węglem natomiast sprawa przedstawia się wcale lepiej, ponieważ kopalnie nasze stale ujawniają rozwój produkcji węgla. Poza tem należy również uwzględnić, że do opalania walców możemy używać nietylko węgla kamiennego, lecz przy odpowiedniej konstrukcji palenisk, tańszego węgla brunatnego, torfu i drzewa. Wynika z tego, że pod względem niezależności od paliwa, maszyna parowa stoi wyżej od silnika spalinowego.

Przejdźmy teraz do ostatniej kwestji, a mianowicie do modnej obecnie elastyczności. Wiemy wszyscy, że marzeniem konstruktorów jest zwiększenie elastyczności silnika spalinowego, który pracuje dobrze, wywiązując pełną moc tylko przy ściśle określonej ilości obrotów. Dlatego też, zamiast używanych dawniej konstrukcyj dwucylindrowych, stosują obecnie sześć i nawet osiem cylindrów. Dzięki



Rys. 1. Wielkie koło zębate, służące do napędu walców, odlewa się ze specjalnej stali i wykańcza na gryzarkach.

temu w samochodach zwiększono już elastyczność bardzo znacznie, lecz mimo wszystko nie uniknięto konieczności korzystania ze skrzynki biegów. Najgorzej przedstawia się sprawa w silnikach prostszych konstrukcyj, pracujących na gorszem paliwie, szczególnie w wypadkach, kiedy one posiadają niewielką ilość cylindrów. Mimo różne pomysły urządzeń, silniki te w wielu wypadkach muszą posiadać nieco większą moc, aby dzięki niej choć częściowo wyrównać brak elastyczności. Rozumie się, że przy tych silnikach tak samo jak i przy konstrukcjach wielocylindrowych we wszystkich pojazdach mechanicznych musimy posiadać skrzynkę biegów i to tem lepszą, im gorsza jest elastyczność samego motoru. *Pod tym względem maszyna parowa jest wprost bezkonkurencyjna, gdyż szybkość jej przy równej mocy może*

wahać się w bardzo wielkich granicach, dzięki czemu wszelkie parowe pojazdy mechaniczne nie wymagają żadnych skrzynek biegów i skomplikowanych przekładni, zużywając mimo to w normalnych warunkach pracy, niezależnie od stanu drogi, prawie zawsze jednakową ilość paliwa.

Z powyższego wynika, że wybór pomiędzy walcem parowym a motorowym nie jest nazbyt łatwy, gdyż należy brać pod uwagę cały szereg wchodzących w grę czynników.

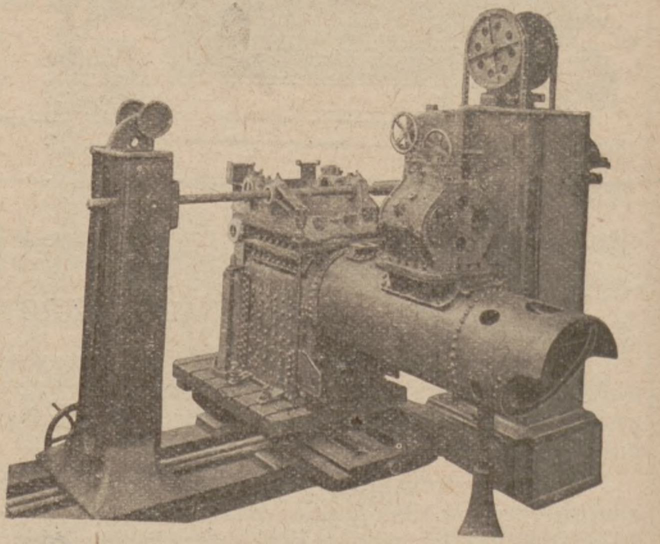
Tak przedstawia się porównanie walców spalinowych i parowych w ich obecnym stanie technicznym. Najbliższa przyszłość nie przyniesie prawdopodobnie ze sobą wielkich zmian.

Kończąc omawianie walców drogowych, musimy zaznaczyć, że w Polsce wyrabia je kilka fabryk całkowicie z materjałów krajowych. Między innemi wyrabia je powszechnie znana fabryka Cegielskiego w Poznaniu.

Do wykonania walcy drogowych fabryka ta wyposażona jest we wszelkie nowoczesne, specjalnie przystosowane obrabiarki (rys. 1). Przekonaliśmy się o tem przy zwiedzeniu wielkich warsztatów fabryk Cegielskiego w Poznaniu.

Okazuje się, że taki, pozornie prosty walec, wymaga przy fabrykacji różnych skomplikowanych urządzeń i zanim zostanie wykończony, przechodzi przez cały szereg oddziałów fabryki, gdzie stopniowo wykonywują wszystkie jego części składowe, poczynając od kotła i ciężkich lanych kół, a kończąc na precyzyjnym silniku i przekładni.

Zasadniczo cała rzecz polega na tem, że my w Polsce budujemy zbyt mało dróg i dlatego zapotrzebowanie na maszyny drogowe jest u nas nieznaczne. Prócz tego należy zaznaczyć, że wiele naszych instytucyj samorządowych, nie mówiąc już o osobach prywatnych, nie ufa produkcji krajowej i nabywa wszelkie przyrządy i maszyny w wytwórniach zagranicznych. *Gdyby ten stosunek czynników powołanych do fabryk krajowych zmienił się, gdyby poza tem zwiększyło się zapotrzebowanie rynku wewnętrznego,*



Rys. 2. Parowy walec w fabryce w czasie wytaczania górnych łożysk.

fabryki nasze napewno przystosowałyby się do tego i produkowałyby nietylko drobne przyrządy pomocnicze i walce drogowe, lecz wykonywałyby tak samo z dobrem powodzeniem wszelkie inne maszyny i przeszłyby wkrótce napewno nietylko na produkcję podług licencyj, lecz i na pracę według własnych wzorów i modeli. Takim sposobem powinny zmienić się zasadnicze warunki produkcji maszyn drogowych u nas w kraju i dzięki zrozumieniu społeczeństwa będziemy mogli uniezależnić jeszcze jedną gałęź naszej produkcji.

KRONIKA SAMOCHODOWA

BUDOWA KILKUPIĘTROWYCH GARAŻY.

W krajach o silnym ruchu samochodowym, zwłaszcza w Ameryce, są już w użyciu garaże o kilku kondygnacjach. — Są to budowle konstrukcji żelaznej, umożliwiające garażowanie wielu samochodów na stosunkowo niewielkiej powierzchni. Szofer wprowadza samochód na platformę, którą dźwig za naciśnięciem guzika podciąga w górę, robiąc miejsce dla następnego samochodu.

W fabrykach i w hotelach, garaże tego typu oddają wielkie usługi.

JAK PRACUJĄ ZAKŁADY SKODY.

Zakłady Skody wybudowały w ostatnich 2-ch lat wielką fabrykę w Mladei, Bolesławie i Pilznie i wykończywszy je w r. ub., przeszły do produkcji najnowszych typów na 1929-30 a m. trzech wozów osobowych „Skoda 430" o sile 35 koni, następnie 6 cylindrowy „Skoda 645" szybki 50-cio-konny dla wszelkich podróży i wreszcie sportowy 8-mio cylindrowy „Skoda 860" 70-cio konny.

Podana wyżej ilość wozów nie jest wprawdzie ową zawrotną cyfrą, jaką stale wyczytujemy w sprawozdaniach amerykańskich, ale też nie jest dążeniem zakładów „Skody" do osiągnięcia tej masowej produkcji, która cechuje fabryki ameryk.

Przeciwnie Zakłady Skoda postawiły sobie za zadanie budowę tej tylko ilości wozów, któraby przy umożliwieniu niskich stosunkowo cen dała pewność, że samochody Skoda odznaczać się będą dobrocią wykonania i pewnością ruchu, która cechuje i inne wyroby tej fabrykacji.

Prócz powyższych trzech typów osobowych wysłały Zakłady Skody na rynek w sezonie 1929-30 trzy nowe typy wozów ciężarowych i to „Skoda 304", samochód 3-tonowy, „Skoda 306", 6-cio cylindrowy, specjalny dla autobusów, wkońcu „Skoda 506" samochód 5-cio-tonowy, również urządzony do przewozu osób.

ZAGADNIENIE RUCHU KOŁOWEGO W NOWYM JORKU.

Ruch uliczny w Nowym Jorku osiągnął już tak wielki rozwój, że władze miejskie są tem bardzo zaniepokojone. Przez same tylko mosty między Manhattan i Brooklyn'em przejeżdża 147.285 wozów ciężarowych, gdy przed 15 laty jeszcze przejeżdżało ich zaledwie 18.790.

Ponieważ tak ożywiony ruch grozi ruinacją bruków, a następnie zatarasowuje zupełnie ruch pieszy, municypalność Nowego Jorku postanowiła skierować ruch śródmieścia pod ziemię. Dlatego też będzie zbudowany tunel podziemny, prowadzący z Westernstreet w Manhattan przez wyspę Governor aż do Brooklyn'u.

Długość tunelu wyniesie około 8 km., zaś koszta budowy obliczono na 58 milj. dolarów.

NOWE TYPY AUTOBUSÓW.

W Portorico autobusy nie mają wcale okien, tylko zasłony, a to z powodu gorącego klimatu. W Rio de Janeiro obsługa autobusu składa się z szofera, konduktora i nadzorcy, którego zadaniem jest pilnowanie szofera. W Japonji dopuszczone do ruchu są tylko podwozia uznane przez zarząd wojskowy. Są one równocześnie subwencjonowane przez państwo. We wszystkich krajach egzotycznych rozpowszechnione są najbardziej autobusy europejskie typu tzw. kolonjalnego, udoskonalonego znacznie w ostatnich czasach.

JAK PRACUJĄ FABRYKI FORDA I CHEVROLET'A?

Przemysł automobilowy przygotowuje się do normalnej produkcji. Wystawa automobilowa w New Yorku ożywiła nieco przemysłowców, to też zamierzają się oni zabrać do energicznej produkcji, by wypełnić otrzymane zamówienia. Fabrykanci przyjmują już robotników i do końca bieżącego miesiąca w fabrykach Michigańskich ma znaleźć zatrudnienie przeszło 150.000 robotników. W fabrykach Forda i Chevrolet produkcja zwiększa się z dnia na dzień. Podobno z początkiem lutego produkcja w obu tych firmach ma wrócić do normalnego stanu. Fabrykanci automobili doszli do przekonania, że produkcja w r. 1930 musi być o 1.000.000 automobili mniejsza od produkcji z r. 1929.

Ogólne zebranie kupiectwa samochodowego

W dniu 4. bm. odbyło się pod przewodnictwem prezesa p. Dyr. Sierszyńskiego ogólne zebranie Związku Kupców i Przemysłowców Samochodowych w „Domu Kupiectwa" przy ul. Zwierzynieckiej 12. Po przedłożeniu sprawozdania ze Zjazdu Rady Zrzeszeń Kupców i Przemysłowców Samochodowych, które referował sekretarz generalny Związku p. Wł. Szczepański, przystąpiono do powzięcia uchwał odnośnie wprowadzenia w życie konwencji sprzedaży pneumatyków. Wyczerpujący referat w tej sprawie wygłosił p. Prezes Sierszyński, poczem obecni po krótkiej dyskusji i wyjaśnieniach podpisali odpowiednie umowy i zobowiązanie. Jednocześnie przedstawiciele gum oświadczyli, że uwiadomią swych odbiorców, iż zgodnie z zajętem stanowiskiem swych generalnych reprezentacyj na Polskę, gumy — począwszy od 1 kwietnia r. b. — otrzymywać będzie tylko kupiectwo zrzeszone, które przystąpiło do konwencji.

Następnie omówiono sprawę zaprowadzonej czarnej listy, zwracając uwagę wszystkim, iż nazwiska, podawane celem wciągnięcia na listę, opatrzone muszą być dokładnym adresem. Wkońcu prezes Sierszyński wyjaśniał stosunek kupiectwa samochodowego do Międzynarodowej Wystawy, podnosząc, że wobec uwzględnienia szeregu dezyderatów kupiectwa przez Zarząd Wystawy, niema żadnych przeszkód ku temu, by wziąć gremjalnie udział w Międzynarodowej Wystawie i jej obecne usiłowania poprzeć w stosunku do fabryk.

Po wyczerpaniu zgłoszonych wniosków i udzieleniu szeregu informacyj p. Prezes St. Sierszyński zebranie solwował.

Handel i Przemysł Rowerowy

Organ Związku Mechaników Samodzielnych na Polskę Zachodnią

Na marginesie nowych posunięć w przemyśle rowerowym

W uprzednim numerze „Rynku Metalowego i Maszynowego“ w dziale rowerowym informowaliśmy naszych Czytelników o rozpoczęciu fabrykacji rowerów przez Państwową Fabrykę Broni w Radomiu. Zaznaczęliśmy, że z punktu wróżenia dobra państwa posunęcie to powinno nas cieszyć, gdyż przez powiększenie produkcji krajowej zmniejsza się import wyrobów zagranicznych, co automatycznie polepsza nasz bilans handlowy i wpływa przytem dodatnio na stan zatrudnienia w kraju przynajmniej w tej dziedzinie produkcji. Jednak zrobiliśmy równocześnie zastrzeżenie co do celowości zlecania tej pracy zakładom państwowym, administracja których nie daje gwarancji, że produkcja ich będzie stała na należytym poziomie.

Nie znamy bliżej warunków pracy w Radomskiej Fabryce Broni i nie jest wykluczone, że z tego powodu nasze przypuszczenia okażą się bezpodstawnemi, jednak nie możemy kwestji tej zamilczać, ze względu na jej wielką wagę. Wiemy doskonale, że w całym świecie przedsiębiorstwa administrowane przez państwo (z wyjątkiem różnych monopoli, gdzie nieudolność administracji kryją nadmierne, a raczej dowolne zyski) przynoszą chronicznie deficyty. Z tego powodu dawno już przyjęto jako zasadę, że wszystkie gałęzie wytwórczości, mające normalne widoki rozwoju należy pozostawić prywatnym kapitałom i prywatnej inicjatywie, zlecając państwu tylko te działy, które z tych lub innych względów zgóry skazane są na prace nic rentującą się.

Należy się obawiać, że mimo różne zapewnienia o których doszły do nas słuchy i Państwowa Fabryka Broni w Radomiu nie okaże się jakimś wyjątkiem i takim sposobem, obejmując produkcję rowerów niepotrzebnie tylko zajmie miejsce, należne kapitałowi prywatnemu. Trzeba przypuszczać, że czynniki powołane zdecydowały się na ten krok nie bez poważnego namysłu i że pieniądze rządowe, które na ten cel wydano nie zostały przeznaczone na fundusz eksperymentowania, jednakże nasuwa się mimowoli pytanie, czy rzeczywiście była to jedyna droga, przy pomocy której można było wreszcie ograniczyć transport maszyn zagranicznych.

Pytania te nie mogą pozostać bez odpowiedzi, gdyż cała sprawa zbyt żywo obchodzi wszystkich ludzi, od lat pracujących w polskim przemyśle rowerowym. Może czynniki powołane zechcą nam dać konieczne wyjaśnienia.

M. K-ski.

Redakcja pisma służy bezinteresownie Szan. Abonentom swoim chętnie wszelkiemi informacjami

w sprawie krajowych źródeł zakupu

Wszelkie życzenia w tym kierunku prosimy skierować do redakcji pisma.



ORGAN ZWIĄZKU PRZEDSIĘBIORSTW ELEKTROTECHNICZNYCH NA POLSKĘ ZACHODNIĄ
ORGAN ZRZESZENIA PRZEDSIĘBIORSTW RADJOTECHNICZNYCH W WIELKOPOLSCE

Szlakiem postępów w elektrotechnice

Rozwój trakcyj elektrycznych. — Masowa elektryfikacja kolei. — Co mówią liczby statystyczne. — Na drodze do powszechnej elektryfikacji kolejnictwa.

We wielu dziedzinach życia elektryczność wypiera parę. Trakcja elektryczna rozpowszechnia się coraz bardziej, zastępując trakcję mechaniczną, parową, benzynową itd. Szczególnie aktualną staje się dzisiaj kwestja elektryfikacji kolei żelaznych, zwłaszcza w tych państwach, które posiadają obfite źródła energji elektrycznej w postaci bystrych rzek, wodospadów i strumieni górskich. Te właśnie kraje, dzięki tanim źródłom energji elektrycznej, przystępują obecnie na wielką skalę do elektryfikowania kolei.

Trakcja elektryczna jest o wiele tańsza od parowej. Szybkość, z jaką poruszają się pociągi, ciągnione przez elektrowóz (zamiast parowozu) ,nie jest mniejsza od szybkości pociągów parowych. Oprócz tego pociąg elektryczny posiada jeszcze tę ważną zaletę, że jedzie się nim o wiele przyjemniej, nie kopci i nie dymi...

Ponadto nocna podróż pociągiem elektrycznym nie jest pozbawiona pewnego zadowolenia estetycznego. Tor kolei elektrycznej jest oświetlony. Kto jechał nocą koleją elektryczną w północnych Włoszech lub w Alpach francuskich, ten wie, jak pięknie wygląda w nocy tor kolejowy, oświetlony lampami elektrycznemi, płonącemi na przestrzeni kilkudziesięciu czy stu kilkudziesięciu kilometrów... Zrobić to — bardzo łatwo (i tanio!), gdyż słupy ustawione między torami do podtrzymywania przewodów elektrycznych (drutów), służą zarazem jako latarnie, na których zawieszone są lampy; prąd, służący do poruszania pociągów, oświetla zarazem plant...

Jedzie się więc pociągiem elektrycznym tanio, szybko i przyjemnie; o wiele lepiej, niż koleją parową.

Nic więc dziwnego, że państwa, posiadające obfite źródła taniej energji elektrycznej, masowo elektryfikują dziś swoje koleje. Pierwsze miejsce na świecie zajmuje pod tym względem Szwajcarja, 36 proc. jej kolei jest zelektryfikowanych. Drugie miejsce zajmuje Austrja, gdzie 13 proc. sieci kolejowej posiada trakcję elektryczną. Na trzeciem miejscu znajduje się Szwecja: 7 i pół proc. kolei szwedzkich przeszło już na elektryczność (1.200 km.). Dalej idzie Norwegja (5.6 proc.), a następnie Włochy, gdzie elektryfikacja kolei czyni ostatnio wielkie postępy, co wymaga bliższego omówienia. Włoski program elektryfikacji kolei przewiduje 4.500 kilometrów toru „elektrycznego". Już obecnie przeszło 1000 km. (5 proc. sieli kolejowej) przeszło na trakcję elektryczną. Dotyczy to zwłaszcza północnych Włoch, gdzie np. cała linja od granicy francuskiej, z Modeny przez Turyn i Genuę do Livorno jest już zelektryfikowana; z czasem druty mają być przeciągnięte do samego Rzymu. Podobnie buduje się we Włoszech dużo nowych linij kolejowych, na których wprowadza się odrazu trakcję elektryczną; tak np. kolej z Rzymu do Ostji (t. zw. elettroferrovia) jest elektryczna; podobnie kolej obwodowa dookoła Wezuwjusza (t. zw. ferrovia cirumvesuviana). Rzecz jasna, iż na tych samych linjach można puszczać pociągi parowe; przyczepia się do nich wtedy parowóz zamiast elektrowozu. Można więc na tych torach jeździć zarazem pociągami parowemi lub elektrycznemi.

Następne miejsce za Włochami zajmuje Francja, która ma również przeszło 1000 kilometrów toru elektrycznego. Francuski program elektryfikacji kolei przewiduje budowę 8.000 kilometrów „elektrycznych" (do 1945 r.). Ostatnio wprowadza się tu wspaniałe elektryczne pociągi na podmiejskich linjach Paryża; np. na odcinku Bois de Colombes — Gare St. Lazare.

Jeśli chodzi o absolutną długość elektrycznej sieci kolejowej rozmaitych państw (nie procentową), to pierwsze miejsce zajmują pod tym względem Stany Zjednoczone A. P., mają one 4 i pół tysiąca km. toru elektrycznego, co stanowi jednak zaledwie 1.1 proc. ich sieci kolejowej. Szwajcarja ma przeszło dwa tys. kilometrów, Szwecja 1.200, Francja i Włochy przeszło 1.000, Niemcy 1.000, Anglja posiada zaledwie kilkadziesiąt kilometrów toru elektrycznego.

Nie ulega wątpliwości, że elektryfikacja kolei żelaznych — ze względu na swoją taniość — posiada przed sobą olbrzymią przyszłość. Być może, iż za jakichś sto lat zwycięży w kolejnictwie elektryczność...

Przemysł radjotechniczny na tle kryzysu ekonomicznego

Ze wszystkich stron nadchodzą skargi, że obecny kryzys ekonomiczny poważnie daje się we znaki i przemysłowi radjotechnicznemu. Brak pieniędzy, trudność wyszukania zarobków, zmniejszenie obrotów w handlu, stała obawa redukcji wśród pracowników oraz inne smutne następstwa ekonomicznego kryzysu uniemożliwiają szerokim warstwom społeczeństwa czynienie nowych zakupów i dlatego, mimo energiczna rozbudowa sieci naszych stacyj nadawczych, cały przemysł radjotechniczny odczuwa bardzo dotkliwie zmniejszenie obrotów. Zjawisko to jest tem więcej zrozumiałe, że aparaty radjowe nie należą do artykułów pierwszej potrzeby i dlatego każdy zaczyna właśnie od nich redukować swe wydatki. Statystycznie stwierdzono, że wielu ludzi nietylko rezygnuje z zakupów, lecz nawet redukuje stały trzyzłotowy wydatek za prawo posiadania radjoaparatu. Zjawisko to wymaga nieco obszerniejszego tłumaczenia, gdyż z wielu względów nie możemy go wprost zrzucić na karb obecnego kryzysu.

Zaczniemy najpierw od kilku danych statystycznych. Otóż w styczniu 1925 r. ogólna liczba posiadaczy aparatów radjowych wynosiła zaledwie 170 osób. (Liczba ta powiększy się prawdopodobnie w dwójnasób, jeżeli się uwzględni odbiorniki niezarejestrowane.) W roku 1926 liczba radjoabonentów wzrosła do 5.157, w r. 1927 do 48.000, w r. 1928 do 120.000 i wreszcie styczeń 1929 r. wykazał 184.000 abonentów. Jak widzimy, tempo dobre.

Jednak musimy zwrócić uwagę na pewien szczegół, który posiada wielkie znaczenie. Okazuje się mianowicie, że ilość radjosłuchaczy w całej Polsce jest tylko dwa razy większa od ilości radjosłuchaczy w samej Warszawie. Zobaczymy, jak ilustruje to statystyka:

Rok	Ilość radjosłuchaczy w całej Polsce	Ilość radjosłuchaczy w Warszawie
1925	170	78
1926	5.157	2.157
1927	48.000	32.000
1928	120.000	63.000
1929	184.000	78.000

Częściowo zjawisko to da się wytłumaczyć tem, że w Warszawie powstała pierwsza stacja, poza tem Warszawa jest naszem największem miastem. Jednak tłumaczenie to nie wystarcza, a to z tego powodu, że po Warszawie zmontowano wkrótce stację w Krakowie, potem w Poznaniu, Wilnie i Katowicach, tak że zasadniczo stolica nasza nie powinnaby posiadać tak wielkiej przewagi. Co do powodów tego zjawiska istnieją różne przypuszczenia, a najprawdopodobniejszem jest zdanie wielu zainteresowanych osób, które twierdzą, że większą popularność w Warszawie zawdzięcza radjo wyższemu poziomowi tamtejszych programów.

Zróbmy małe porównanie, nie wchodząc jednak zbytnio w szczegóły. Co dotyczy części literackiej, trzeba stwierdzić, że Warszawa daje najlepsze produkcje, gdyż dysponuje największą ilością zdolnych ludzi i bodaj najlepszemi siłami kierowniczemi. To samo można powiedzieć i o muzyce, chociaż i stacje prowincjonalne we wielu wypadkach dają doskonałe programy. Jednak tylko czysta przewaga programów nie wystarcza, prócz niej wchodzą w grę retransmisje, które często się nie udają i zniechęcają z tego powodu słuchaczy, oraz nadużywanie złej muzyki gramofonowej.

U nas w Polsce, pomijając stosunki ekonomiczne, małą zamożność społeczeństwa oraz inne czynniki, bardzo ważną rzeczą dla popularyzacji radjofonji jest dobry, a raczej dobrany program. Na to składają się niektóre cechy naszego charakteru i sposobu myślenia oraz stosunkowo mała muzykalność ogółu społeczeństwa. Tak samo niepoślednią rolę odgrywa u nas zbyt rozwinięte życie kawiarniane, które odciąga ludzi od domu i robi dla nich radjo niepotrzebnem. Czynniki te razem wzięte powodują w Polsce łatwe zniechęcanie się radjem i zbyt pochopne odmawianie zameldowanych już aparatów, co w połączeniu z ogólnym kryzysem ekonomicznym stawia nasz przemysł radjowy w szczególnie trudne położenie.

Stwierdziliśmy goły i smutny fakt. Czy wolno nam na tem poprzestać? Nie. Samo powtarzanie w tej lub innej formie rzeczy, o których wie każdy kupiec i przemysłowiec radjowy, nie wystarcza, gdyż to nikomu nie pomoże. Musimy więc poszukać jakichś środków zaradczych. Z tego, co powiedzieliśmy, wynikałoby, że najlepszym środkiem na zwiększenie zainteresowania radjem byłoby polepszenie programów, dostosowanie ich do poziomu i gustu słuchaczy oraz jak największa rozbudowa sieci naszych stacyj nadawczych.

Jak wiemy, rozbudowa naszej sieci stacyj nadawczych postępuje energicznie naprzód, tak, że tu wszystko jest w porządku, zato sprawa programów pozostawia wiele do życzenia. Czy kupcy i przemysłowcy radjowi mogą na to mieć jakiś wpływ? Rozumie się, że tak! Nie znaczy to bynajmniej, że pojedyńcze osoby coć potrafią tu zdziałać, lecz wspólnym wysiłkiem można zrobić wiele.

Gorączka radjowa w Łodzi

Łódź przeżywa obecnie zkolei okres wielkiego zainteresowania się radjem. Szczęśliwie się złożyło, że równocześnie ze wzrostem zainteresowania się radjem i kryzys ekonomiczny osłabł nieco, co wpłynęło bardzo dodatnio na zwiększenie produkcji w lokalnym przemyśle radjotechnicznym i na stan handlu tym sprzętem. Jak nam komunikują, w Łodzi powstał cały szereg nowych składów aparatów radjowych, a różne przedsiębiorstwa z innych branż też założyły u siebie odpowiednie oddziały. Polecałoby się więc, aby poważniejsze przedsiębiorstwa wytwórcze, położone w innych miejscowościach, nie zapominały o możności wysyłania swych wyrobów do Łodzi, która narazie ma duże zapotrzebowanie na proste i tanie aparaty radjowe.

Kronika elektrotechniczna

SZLAKIEM ROZWOJU ELEKTRYFIKACJI KRAJU.

Ostatecznie załatwiona już została sprawa budowy kolejek podjazdowych elektrycznych z Piotrkowa do Sulejowa, a następnie przez Srock, Kruszew do Łodzi. Kolejki te budować będzie z wiosną b. r. Towarzystwo Kolejek Elektrycznych, na czele którego stoi inż. Gerlicz z Łodzi. Jak wiadomo, dotychczasowe Towarzystwo Parowych Kolejek Dojazdowych w Piotrkowie przeszło w ręce Towarzystwa na czele którego stoi właśnie inż. Gerlicz.

DALSZE STADJUM SPRAWY HARRIMANA.

Jak donosi „Kurjer Poznański" na wspólnem posiedzeniu komisji handlowo-przemysłowej i robót publicznych premjer Bartel w sprawie Harrimana przedłożył olbrzymi tom, składający się z 168 kartek maszynowego pisma i polecił jednemu z urzędników odczytanie tego elaboratu. Gdy po dwóch godzinach urzędnik zdołał przeczytać zaledwie 5 procent książki, posiedzenie przerwano i postanowiono, wybrać specjalną podkomisję, która rzecz całą weźmie pod rozwagę i badanie.

NOWE PRZEPISY O URZĄDZENIACH REKLAMOWYCH.

Podczas opracowywania w urzędzie inspekcyjno-budowlanym magistratu nowych przepisów o urządzeniach reklamowych, zbadano również odpowiednie materjały zagraniczne. Badania te wykazały, że Europa zabiera się obecnie też usilne do tych zagadnień, które i tam stanowią bolączkę. Warszawa więc nie pozostaje wtyle za innemi miastami zagranicznemi. Wszystko to co jest pożyteczne w tamtejszych przepisach, po odpowiedniem strawestowaniu i przystosowaniu, uwzględnione będzie w nowych przepisach. Będą one ułożone w ten sposób, aby mogły służyć zarówno dla wszystkich innych miast polskich z małemi odchyleniami i ewentualnemi uzupełnieniami, w zależności od warunków lokalnych.

Z Korporacji Przemysłu Elektrotechnicznego

Dnia 24 bm. odbył się egzamin dla uczni, którzy ukończyli naukę w zawodzie elektro-instalacyjnym. Komisji Egzaminacyjnej przewodniczył p. inż. Kazimierz Gaertig. Egzaminatorami elektrotechniki ogólnej są pp. inż. Buławski, Chempiński i Waligórski, elektromechaniki p. Jagodziński, prądów słabych p. Idaszak, radjotechniki p. Jobczyński. Ławnikiem elektromonterem jest p. Marjan Tomaszewski. Komisja stwierdziła podniesienie się poziomu wiedzy kandydatów, co też przewodniczący Komisji p. inż. Gaertig z uznaniem podkreślił. Ławnik elektromonter p. Tomaszewski podniósł w swem przemówieniu konieczność kształcenia się i wezwał swych nowych kolegów do dalszego pogłębiania wiadomości technicznych, celem stworzenia typu nowoczesnego elektrotechnika, idącego z postępem czasu.

Egzamin zdali: Stanisław Bartkowiak z Poznania, Maksymiljan Binczewski ze Starołęki, Bernard Chrzanowski z Poznania, Adam Głowacz z Poznania, Maksymiljan Jankowski z Poznania, Stanisław Plich z Psarskiego, Tadeusz Przybylski z Poznania, Czesław Sarbinowski z Poznania, Stefan Wandt z Obrzycka.

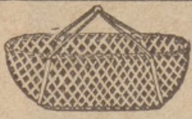
Korzystne hurtowne źródła zakupu

Trzcinę sufitową
z drutem żarzonym i ocynkowanym własnej fabrykacji, dobrze tkanej poleca: 8549
GUSTAW GLAETZNER
Centrala Materjałów Budowlanych i Dachówek
Fabryka Trzciny Sufitowej — POZNAŃ, ul. Mickiewicza 36
Telefon 6580 — 6328 zał. 1907 r.



Zakład ślusarsko-kowalsko-mechaniczny i wytwórnia siekier
Firma istnieje od roku 1910 **Józefa Tumanisa** Firma istnieje od roku 1910
WILNO, ul. Nowogródzka, róg Makowej 6/4
Przyjmuje wszelkie roboty i reperacje w zakresie ślusarsko-kowalsko-mechanicznym. 8518
Specjalność zakładu: wyrób siekier.
Siekiery wyrabia się ze specjalnej stali, odpowiedniego gatunku. Nadają się one do robót ciesielskich, stolarskich oraz do robót gospodarczych. Sprzedaż hurt. i detal. Na żądanie wysyła się wzory.

KOSZE druciane
10 sztuk złotych 40.—
Nieznanym za zaliczeniem!



Cennik gratis!
Siatki czworokątne w każdym rozmiarze.
7768
Siatki tkane do młynków zbożowych
Siatki Rabica
Alexander Maennel, Fabryka ogrodzeń drucianych Nowy-Tomyśl, W. 1. (Wlkp.)



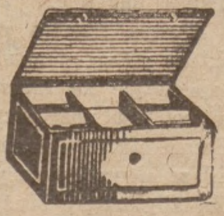
Specjalna Pracownia Diamentów
do tarcz szlifierskich i do rżnięcia szkła
Najtańsze źródło
H. SZEFTEL, Warszawa
Graniczna 16. 8133 Egz. od 1882 r.

Wolne miejsce.



„Siatkolin"
Fabryka Lin i Siatek Drucianych w Zawierciu
Skrzynka poczt. 54. Tel. 105
poleca: 7610z
Liny, Siatki i Pasy druciane
do najróżnorodniejszych celów

Liny pługowe i liny dla wszelkich celów
dostarcza
Górnośląska Fabryka Lin Drucianych i Wyrobów Drucianych
sp. z ogr. odp. w Rudzie. 8272



F. i R. KALESSE
6494 KATOWICE, ul. Plebiscytowa 8.
FABRYKA KAS PANCERNYCH
Specjalność: kasy betonowo-pancerne, kasetki tylko dla odsprzedawcy

ŁAŃCUCHY RĘCZNIE SPAWANE do celów gospodarczych i technicznych, poleca reprez.
8573 **Isaka Langsama - Wdowa i Spadkobiercy**
Przemyśl, Skr. poczt. 49. Telefon nr. 374

Wolne miejsce

PROSZEK KARBORUNDOWY
W ROZM. GRANUL. — bardzo korzystnie dostarcza
BIURO TECHNICZNE „ZENIT"
Kraków, Szpitalna L. 7
8511

„SUMMIT"
brusiki naturalne
są wyśmienite, wszędzie do nabycia po cenie detalicznej
Zł 1.40, 1.30, 1.20, 1.10
Zastępca na Polskę: 8067
Inż. Ludwik Rączkowski, Kraków, Plac Marjacki nr. 9.

Jako specjalność wytwarzamy:
miedź fosforową, metal biały łożyskowy oraz wszelkiego rodzaju stopy z białych i innych metali
Theodor & Co.
Zakłady Metalowo-Hutnicze
Gdańsk - Oliwa 7648

Wolne miejsce

Wolne miejsce

Rury kamionkowe polewane
Płytki terakotowe
Płytki glazurowane 7634
poleca BIURO TECHNICZNE
Albert Karp, inżynier, Warszawa, Wilcza Nr. 54
Tel. 172-47 i 92-71. PP. Odsprzedawcom znaczne rabaty



7991
Szczotki węglowe
Franko-polska Fabryka Szczotek Węglowych, Cieszyn n/Śl. poleca swoje wyroby wszystkich typów i gatunków, wykonywane z najlepszych francuskich półfabrykatów, mające zastosowanie we wszystkich gałęziach przemysłu, jak również do samochodów. Oferty na żądanie!

DZIAŁ MASZYN ROLNICZYCH

Apel do krajowych fabryk maszyn rolniczych

Fabryki krajowe upraszamy, aby nam donosiły o wszystkich nowościach w zakresie ich produkcji. Chętnie stawiamy łamy nasze bezinteresownie do usług przemysłu krajowego. Przy tej sposobności musimy podnieść ten smutny fakt, że podczas gdy zagraniczne firmy bardzo skwapliwie korzystają z reklamy w naszem piśmie i często donoszą nam o ostatnich zdobyczach w fabrykacji maszyn rolniczych, to nasz przemysł krajowy nie ma w tym względzie — zdawałoby się — nic do powiedzenia, a przecież wiadomo, że i u nas ta gałąź przemysłu stale się podnosi i wypuszcza na rynek coraz nowe wyroby lub też ulepsza dotychczasowe. W interesie rozwoju przemysłu krajowego prosimy fabryki krajowe, by o wszystkich swoich nowościach nas w pierwszym rzędzie informowały.

WYDAWN. „RYNKU METALOWEGO I MASZYNOWEGO".

Produkcja maszyn rolniczych w Polsce
i stan jej przed wojną

(Ciąg dalszy.)

Fabryka powyższa budowała różne narzędzia do uprawy roli, oraz maszyny do sprzętu płodów i do ich przerobu. A więc siewniki rzędowe syst. Robillarda; żniwiarki, których budowę w Polsce zapoczątkował Stanisław Lilpop *) w fabryce rządowej na Solcu, podług wzoru amerykańskiego W. Manninga. Żniwiarkę tego typu nazywano „Amerykanką" w przeciwieństwie do żniwiarki Rolbieckiego, którą zwano „Polką". „Amerykanka" posiadała cały mechanizm transmisyjny polskiego pomysłu. Poza temi maszynami fabryka „Lilpopa" budowała grabie całożelazne mechaniczne; maneże syst. Garreta; młocarnie cepowe, w których od 1855 r. zastosowano cepy z kutego żelaza; wialnie maneżowe i ręczne, oraz młynki, znane pod nazwą „młynek polski". Fabryka powyższa budowała nawet triery systemu Vachona w dwóch wielkościach. Prócz tego budowała sieczkarnie, rozdrabiacze do kuchów, śrutowniki, parniki i inne **).

„Fabryka, istniejąca w Warszawie dziś pod firmą: Warszawska fabryka maszyn, narzędzi rolniczych i odlewów, była od d. 2 listopada 1872 r. własnością zakładu rolniczo-przemysłowo-leśnego pod firmą Ostrowski i Sp. Założycielem tej fabryki jest p. Z. Ostrowski, który teraz jest jednym z współwłaścicieli udziałowych i zarazem administratorem zakładu.

*) Stanisław Lilpop urodził się w Warszawie 1817 r., kształcił się w szkole pijarskiej, a następnie w Zakładzie na Żoliborzu. Po ukończeniu szkół wszedł do warsztatów bankowych na Solcu (w Warszawie), gdzie odznaczywszy się zdolnościami i pracą, został kosztem Banku Polskiego wysłany zagranicę dla dalszego kształcenia się w zawodzie technicznym. Po powrocie z zagranicy wspólnie z B. Zakrzewskim prowadził fabrykę maszyn rolniczych do 1848 r., w którym to roku sam objął na własny rachunek wydział maszyn rolniczych na Solcu i prowadził go przez lat sześć. W 1853 roku wszedł w spółkę z firmą braci Evans i Wilhelmem Rau dla dalszego prowadzenia i rozwoju fabryk wyrobów żelaznych na ulicy S-to Jerskiej i w Drzewicy. Po wyjściu ze spółki braci Evans, pozostał łącznie z p. Rau, właścicielem tej największej u nas fabryki wyrobów żelaznych i przedsiębiorczością, znajomością stosunków handlowych, wysokiem technicznem wykształceniem i pomysłowością zdołał wpłynąć na wszechstronne rozwinięcie produkcji fabrycznej, oddając przez to rolnictwu krajowemu i przemysłowi wielkie usługi. Zmarł 15 października 1866 roku w Biaritz, dokąd się udał dla poratowania zdrowia.

**) Wytrawna znajomość budowy maszyn i narzędzi rolniczych, umiejętność zastosowania do potrzeb kraju wynalazków i wzorów zagranicznych, odznaczających się praktycznością, sprawiły, iż fabryka szybko zyskała ogólne w kraju uznanie, tak, że dzisiaj jeszcze w oddalonych zakątkach kraju i ościennych prowincyj praktyczne, a dokładnie wykończone młockarnie, sieczkarnie, młynki i tym podobne w pospolitej mowie noszą nazwę evansowskich, chociaż nawet pochodzą z fabryk nietylko tej firmy, której swój pierwiastkowy zakład przekazali.

Fabryka posiada odlewnię żelaza i śpiżu, warsztaty kowalskie, ślusarskie, tokarskie, kołodziejskie itp. i wyrabia wszelkiego rodzaju maszyny i narzędzia rolnicze i przemysłowe.

Dotąd zatrudniała do 300 robotników, a obecna firma wznosi znaczne budowle, celem pomieszczenia odpowiedniej liczby maszyn pomocniczych i podwójnej liczby robotników".

Fabryka ta przestała istnieć około 1892 roku. Wyrabiała zaś ona pługi trzyskibowe, obsypniki, zrzynacze, drapacze, skaryfikatory, siewniki do zboża i do buraków syst. Williamsona, jednorzędowe ręczne i trzyrzędowe konne, oraz siewniki do sztucznych nawozów syst. J. Smytha, młocarnie z cepami z żelaza walcowanego, wialnie drezdeńskie i siekacze francuskie.

„Oprócz powyższych fabryk istnieje jeszcze w różnych miejscach Królestwa znaczna liczba zakładów fabrycznych, zajmujących się wyrobem albo wyłącznie narzędzi rolniczych, albo w połączeniu z przyrządami, służącemi do przemysłu rolnego.

Do najdawniejszych prowincjonalnych fabryk należy fabryka maszyn i narzędzi rolniczych w Zwierzyńcu, w dobrach ordynacji Zamoyskich (gub. Lubelska), założona przez odrynata hr. Stanisława Zamoyskiego około r. 1820.

Do r. 1842 dyrektorem tej fabryki był Mac Donald, następnie Edward Plate objął dyrekcję fabryki i zarządzał nią do r. 1843, a od tego czasu fabryka została wydzierżawiona p. E. Plate, warsztaty zaś i wszelkie zapasy na własność odstąpione. Od r. 1860 fabryka przeszła na własność braci Rudolfa i Edwarda Plate i odtąd pod tą firmą jest prowadzona. Obecnie fabryka wyrabia przeważnie narzędzia i maszyny rolnicze, a w razie zamówień urządza zakłady, z gospodarstwem rolnem związek mające, jako to: młyny, tartaki itp. Zatrudnia stale 25 robotników, którym, oprócz stałej dziennej płacy zapewnia i pomieszkanie. Wartość roczna wyrabianych maszyn i narzędzi rolniczych średnio wynosi 15000 rs.

Fabryka p. Majzner w Lublinie, założona w 1860 r., posiada maszynę parową o sile 20 koni do obsługi warsztatów mechanicznych. Wyrabia wszelkie maszyny i narzędzia rolnicze, a obecnie specjalne żniwiarki, uznane za najpraktyczniejsze. Prócz tego zajmuje się urządzaniem gorzelni, młynów parowych, tartaków itp. Roczna produkcja wynosi około 50 000 rs".

„Założona 1858 roku w Lublinie fabryka narzędzi rolniczych p. Mac-Leod et Comp. wyrabia młocarnie, sieczkarnie i inne narzędzia gospodarskie. Robotników zatrudnia 32, wartość roczna wyrobów do 20 000 rs. Wyroby swe sprzedaje głównie w gubernji Lubelskiej, Siedleckiej, a niekiedy i guberni Wołyńskiej."

„Fabryka narzędzi rolniczych p. Okólskiego w Radomiu została założona 1872 r. Głównym wyroby fabryki są maszyny i narzędzia rolnicze. Dotąd fabryka zajmuje robotników 12-stu. Narzędzia i maszyny z tej fabryki sprzedawane bywają w gub. Radomskiej".

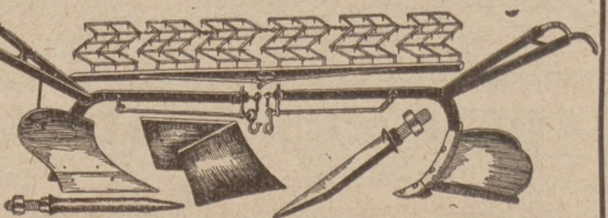
„Fabryka narzędzi rolniczych p. Cichowskiego w Linowie (gub. Radomskiej) w parę lat po zatwierdzeniu Towarzystwa Rolniczego założona została. Właściciel wyrabia w niej tylko narzędzia i maszyny z tej fabryki sprzedawane bydle własnego pomysłu urządzane. Działanie tego zakładu w szczupłych odbywało się granicach. Dopiero przyznanie p. Cichowskiemu na wystawie warszawskiej złotego medalu za pługi i ciągłe w nich ulepszenia sprawiły, że narzędzia z tej początkującej fabryki zyskały w kraju rozgłos. Za rozgłosem poszły naturalnie i większe żądania, którym nie mogąc w krótkim czasie starczyć, musiał się posiłkować innemi fabrykami i dlatego nie wszystkie narzędzia, sprzedawane pod firmą p. Cichowskiego, są wyrobem jego fabryki. Główny ich skład w Warszawie u p. Rodkiewicza i w Lublinie u p. Moskalewskiego".

„Początkowo warsztaty mechaniczne w Rudzie Malenieckiej p. Bocheńskiego służyły dla własnych zakładów żelaznych; w r. 1870 zaczęły przyjmować obstalunki na różne maszyny i narzędzia rolnicze; fabryka zatem zaledwie od lat trzech została jakby otworzona. Fabryka położona w dobrach, mających własne zakłady żelazne korzysta z wyrabianych w nich odlewów i z żelaza, nadto posiada piec kupolowy. Turbina o sile 6 koni, a w razie braku wody, lokomobila tejże samej siły porusza warsztaty mechaniczne. Robotników dotąd zajętych jest 38. Wartość wyrobów corocznie wzrastała. Fabryka zasila głównie w potrzebne maszyny i narzędzia okolicę w obrębie 6 do 8 mil, z wyjątkiem niektórych dalszych wysyłek do gub. Piotrkowskiej, Kieleckiej i Warszawskiej".

„Fabryka maszyn rolniczych p. Wende w Poddębicach (gub. Kaliskiej) posiada maszynę parową o sile 12 koni, gisernię żelazną, kupolowy piec, tokarnie, warsztaty mechaniczne".

„Zakłady fabryczne w Bliżynie *) (gub. Radomskiej) p. Wielogłowskiego posiadają wielki piec (od r. 1841)), odlewnie żelaza i mosiądzu, jeden piec kupolowy (od r. 1843), 3 fryszerki i wykonywują wszelkiego rodzaju odlewy. Właściciel ich od roku 1844 wniósł i urządził warsztaty mechaniczne. Warsztaty w Bliżynie głównie zajęte są wyrabianiem kotłów parowych, reperacją maszyn parowych, wykonaniem nowych itp. Przytem przyjmują obstalunki na maszyny i narzędzia rolnicze, których jednak niewiele

*) Założone były w 1838 r.



wyrabiają, jako w miejscu nieco odległem od większych gospodarstw rolnych; w roku zeszłym (t. j. 1876), prócz innych narzędzi i machin rolniczych, wykonała fabryka parę tysięcy sztuk pługów, całych żelaznych. Wszystkie te zakłady są poruszane wodą rzeki Kamionny, której siła wynosi około 40 koni, a na wypadek braku wody, są poruszane machiną parową o sile 18 koni. Zakłady fabryczne zatrudniają robotników około 500 ludzi; w tej liczbie 180 ludzi cały rok pracuje, a 320 ludzi przez pół roku. Wartość produkcji rocznej przeciętnie wypada 51 000 rs.".

„P. M. Ostrowski w roku 1866 założył w Kole (guberni Kaliskiej), skład maszyn wyrobu H. Cegielskiego w Poznaniu, a jednocześnie urządził mały warsztat reperacyjny tychże maszyn. Stopniowo rozwijając swe warsztaty, fabryka ta dziś już wszelkie maszyny rolnicze u siebie buduje, których wartość do 40 000 rs. rocznie dochodzi, a zatrudnia obecnie 39 robotników. Fabryka w Kole jest dopiero w rozwoju i przy rozprzestrzenieniu budowli ilość robotników ma być do 80 ludzi posunięta; dla wykształcenia odpowiednich ślusarzy bierze co rok po pięciu chłopców na naukę, dając im stół, mieszkanie i ubranie na lat cztery. Czeladź składa się w jednej piątej z zagranicznych, reszta krajowcy".

„Fabryka narzędzi rolniczych w Kaliszu p. Przyrembel istnieje od r. 1862. Głównym przedmiotem wyrobu są: młockarnie, sieczkarnie, siewniki, śrutowniki do mielenia zboża, wialnie, wagi dziesiętne itd. Zatrudnia dziennie stałych robotników 28. Roczna wartość wyrobów wynosi przeszło 18 000 rs.".

„W mieście Piotrkowie istnieje fabryka narzędzi rolniczych p. Korzeniowskiego, która zatrudnia do 30 robotników, produkując rocznie wyrobu za 10 000 rs.".

„Nadmienić tu jeszcze wypada o ważniejszych zakładach, trudniących się wyrobem narzędzi rolniczych w miejscowościach pogranicznych z Królestwem Polskiem, gdyż i z tych fabryk nasze gospodarstwa rolne zasilają się, lub zasilać się mogą w potrzebne nowszej konstrukcji narzędzia".

„Fabryka narzędzi i maszyn rolniczych Hipolita Cegielskiego*) w Poznaniu powstała z bardzo małych początków; dopiero od r. 1857 tak się rozwinęła, iż dziś wyrabia wszystkie wogóle narzędzia i maszyny odnoszące się do gospodarstwa rolnego. Szczególnego wzięcia doznają i w wielkich ilościach rozchodzą się od lat wielu młocarnie konstrukcji właściciela. Fabryka zatrudnia przeciętnie 300 robotników."

Fabryka H. Cegielskiego budowała siewniki rzutowe syst. Drewitza, oraz szajbowe syst. Eckerta, następnie siewniki syst. Wiliamsona do buraków; siewniki do nawozów sztucznych syst. S. Smytha. Grabie mechaniczne budowy tej fabryki odznaczały się prostotą mechanizmu. Fabryka powyższa pierwsza rozpoczęła budowę kartoflarek, zastosowując nową zasadę działania, a mianowicie rozgarniacz w kształcie stopki, mający ruch wahadłowy i znajdujący się nad radlicą. Fabryka H. Cegielskiego wyrabiała maneże syst. Cokego, młocarnie podług wzoru Garreta, wprowadzając około 1867 r. cepy żelazne okrągłe. Do b. Kongresówki były sprowadzone w 1860 r. młocarnie trybowe przenośne tej fabryki, które znalazły duże zastosowanie. Pierwsze wialnie w Polsce były budowane przez fabrykę H. Cegielski. Poza tem pierwsze bębnowe sieczkarnie były budowane przez tę fabrykę.

„Fabryka maszyn i narzędzi rolniczych p. L. Zieleniewskiego w Krakowie, założona 1839 r.*),

*) Hipolit Cegielski należy do szczupłego grona ludzi, odznaczających się wielką pożyteczną działalnością na niwie przemysłowej. Urodził się w 1815 roku pod ubogim dachem we wsi Ławkach, niedaleko Trzemeszna w Wielkiem Księstwie Poznańskiem, pierwsze nauki pobierał w Trzemesznie i Poznaniu, studja zaś uniwersyteckie odbywał w Berlinie. Po uzyskaniu w 1840 r. stopnia doktora filozofji i złożeniu egzaminu na nauczyciela języków starożytnych do klas wyższych, powołany został do gimnazjum w Poznaniu dla wykładu języka i literatury polskiej. W 1846 r. z zawodu naukowego przeniósł swą działalność na pole przemysłu, otworzywszy w Poznaniu najprzód skład żelaza i narzędzi rolniczych zagranicznych, następnie warsztat do wyrobu najpotrzebniejszych dla okolicy narzędzi, który stopniowo rozwijając, zamienił na fabrykę, zaopatrującą dziś w narzędzia rolnicze nietylko W. K. Poznańskie, ale Królestwo i Cesarstwo Rosyjskie.

*) Dokładna data założenia tej fabryki przypada na 1804 r.

wyrabia wszystkie narzędzia rolnicze oraz młyny parowe i wodne, gorzelnie, tartaki itp. Zatrudnia 100 robotników, a maszyny pomocnicze poruszane są maszyną parową 16 konną. Roczna wartość wyrobów 200 000 złr. w. a. Ilość rozsprzedanych rocznie pługów wynosi przeciętnie 1 000, młocarni 40, które się rozchodzą w Galicji, Królestwie, Cesarstwie Rosyjskiem, Rumunji, Bukowinie i Węgrzech".

„Fabryka maszyn i narzędzi rolniczych p. W. Eljaszewicza w Tarnowe (w Galicji), założona w 1850 r., wyrabia wyłącznie maszyny i narzędzia rolnicze. Ilość robotników 60, roczna wartość wyrobów do 50 000 złr. w. a.".

„Fabryka maszyn i narzędzi rolniczych p. W. Mencel w Białej Cerkwi (gub. Kijowska), zaczęła być czynna od 1850 r. Fabryka poruszana jest maszyną parową 12-silną. Zatrudnia około 1 000 robotników. Wartość wyrobów roczna około 110 000 rs.

Wyroby te rozsprzedawane bywają w gubernje: Kijowską, Podolską, Wołyńską, Czernihowską, Połtawską, Charkowską, Kurską, Ekaterynosławską i Chersońską.

Z przytoczonych opisów ważniejszych fabryk, które były czynne w 1877 roku, możemy wnioskować, że przed laty 50-ciu przemysł maszyn i narzędzi rolniczych był już szeroko rozwinięty na ziemiach polskich. W tym okresie budowane były w Polsce prawie wszystkie potrzebne rolnictwu polskiemu maszyny i narzędzia rolnicze, a w następstwie budowa niektórych z nich, jak żniwiarek i trieurów została zarzucona. Do czasu wybuchu wojny światowej przemysł ten zwiększał się, gdyż w okresie od 1877 r. do 1913 roku powstało 21 fabryk więcej znanych firm, które budowały maszyny i narzędzia rolnicze lub ich części.

Do tych należały: Głogowski i Syn w Inowrocławiu, Sp. Akc. „Unia" (dawniej Ventzki) w Grudziądzu, S. Samulski i Ska. w Pleszewie, Jan Zawadzki i Ska. w Warszawie, Sp. Akc. Bronikowski, Grodzki i Wasilewski w Warszawie, F. Gassner, K. Najdeker i W. Orłowski w Chełmnie, Ernest Erbe w Zawierciu, „Kamienna" — Jan Witwicki w Kamiennej, Alfred Vaedtke w Kutnie, Kujawska Fabryka Maszyn, M. Żółtowski w Płońsku, Nitsche i Ska. w Poznaniu. Suchedniowska Fabryka Odlewów, Sp. Akc. w Suchedniowie, M. Minc w Pułtusku, Sp. Akc. „Ostrówek", Bracia Szeinmeil w Międzyrzeczu, M. Orłowski w Łomży, Aleksander Fiutkowski w Końskich, I. Fogelnest w Warszawie, „Ferrum" w Zawierciu i A. Wiśniewski w Kutnie.

W ostatnim roku przed wojną światową przemysł maszyn i narzędzi rolniczych na ziemiach polskich zatrudniał około 22 000 *) robotników i korzystał z silników ogólnej mocy około 8 000 KM. Wartość produkcji fabryk tego przemysłu wynosiła około 66 000 000 złotych.

*) Podług danych z broszury p. t. „Sprawozdanie ze Zjazdu Fabrykantów Maszyn i Narzędzi Rolniczych w Poznaniu w grudniu 1920 r.".

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Ulgi celne przy przywozie maszyn i aparatów

Ukazało się rozporządzenie Ministrów: Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa, które przewiduje możność stosowania 65-procentowej ulgi celnej przy wwozie maszyn i aparatów niewyrabianych w kraju, o ile stanowią część składową nowoinstalowanych kompletnych urządzeń oddziałów zakładów przemysłowych lub mają służyć do obniżenia kosztów względnie zwiekszenia produkcji przemysłowej lub rolnej. W każdym poszczególnym wypadku Minister Skarbu w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu orzeka, czy ulga celna będzie stosowana. Rozporządzenie to weszło w życie z dniem 1 stycznia r. b. i obowiązywać będzie do dnia 30 czerwca 1930 r. włącznie.

(AROL.)

Trudności dla niemieckiego przemysłu maszyn rolniczych

Naskutek nowego ustawodawstwa niemieckiego, które zmusza do usunięcia produktów rolnych pochodzenia zagranicznego z rynków niemieckich, szereg państw eksportujących produkty rolne, postanowiły wszcząć propagandę przeciwko importowi niemieckich maszyn rolniczych.

Fakt ten jest dla niemieckiego przemysłu maszyn rolniczych tem groźniejszy, że w państwach tych (Holandja, Danja, Finlandja, Łotwa, Estonja, Litwa oraz Rumunja) odczuwa się coraz bardziej konkurencję amerykańską i reszty państw zachodnio-europejskich dysponujących szerokiemi kredytami.

DZIAŁ BUDOWLANY, DRZEWNY i CERAMICZNY

Apel do krajowego przemysłu budowlanego

Fabryki krajowe upraszamy, aby nam donosiły o wszystkich nowościach w zakresie ich produkcji. Chętnie stawiamy łamy nasze bezinteresownie do usług przemysłu krajowego. Przy tej sposobności musimy podnieść ten smutny fakt, że podczas gdy zagraniczne firmy bardzo skwapliwie korzystają z reklamy w naszem piśmie i często donoszą nam o ostatnich zdobyczach w fabrykacji materjałów budowlanych, to nasz przemysł krajowy nie ma w tym względzie — zdawałoby się — nic do powiedzenia, a przecież wiadomo, że i u nas ta gałąź przemysłu stale się podnosi i wypuszcza na rynek coraz nowe wyroby lub też ulepsza dotychczasowe. W interesie rozwoju przemysłu krajowego prosimy fabryki krajowe, by o wszystkich swoich nowościach nas w pierwszym rzędzie informowały.

WYDAWN. „RYNKU METALOWEGO I MASZYNOWEGO".

Budownictwo ogniotrwałe na wsi

Rozbudowa wsi jest sprawą dla nas równie ważną jak i rozbudowa miast. Program budownictwa wiejskiego staje się coraz bardziej w Polsce aktualnym, coraz więcej ściąga na siebie zainteresowanie. Najlepszym dowodem tego jest cykl odczytów radjowych p. t.: „Budownictwo wiejskie", wygłoszonych przez p. inż. architekta Zygmunta Peczlewicza w Warszawie. Poniżej podajemy streszczenie pierwszego z tych odczytów p. t.: „Najpilniejszy program budownictwa ogniotrwałego na wsi", zamieszczonego w dodatku radjowym „Gazety Rolniczej":

Sprawę budownictwa wiejskiego należy w Polsce rozpatrywać z dwóch punktów widzenia: ogniotrwałości budynków i celowości w stosowaniu materjałów ogniotrwałych. Polska traci rocznie około 150 miljonów zł. wskutek pożarów. Z drugiej strony rolnictwo traci ogromne sumy wskutek źle i niecelowo wzniesionych budynków z materjałów ogniotrwałych, które na wsi często są nowością. Strata 150 miljonów zł., wypłacanych przez Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych rokrocznie pogorzelcom, jest stratą samych ubezpieczonych, płacących składki; 80 proc. ubezpieczonych to rolnicy — rolnictwo zatem traci bezpowrotnie około 120 miljonów zł. rocznie przez pożary. Uświadomienie konieczności przeciwdziałania pożarom przez stosowanie materjałów ogniotrwałych, przynajmniej na krycie dachów, nie trafiło jeszcze do szerokich rzesz rolniczych. Tu i owdzie widać nowe domy na wsi, kryjące się słomą, mimo, że słoma nie jest już najtańszym materjałem do krycia dachów. W interesie jednostki, w interesie całej Polski, jest, by przeciwdziałać wznoszeniu budynków nieogniotrwałych. Idealnym budynkiem ogniotrwałym jest budynek o ścianach kamiennych z ogniotrwałem pokryciem. Statystyka wykazuje, że takich budynków spala się zaledwie 4 na 100. Najłatwiej palnym jest budynek z drzewa z dachem słomianym: takich spala się w czasie pożaru 90 na 100. Budynków ze ścianami kamiennemi, a krytych słomą lub gontem, spala się 50 na 100. Również budynków ze ścianami z drzewa ale krytych ogniotrwale spala się także 50 na 100. A więc dach decyduje o zatrzymaniu lub rozszerzeniu pożaru! Zamiana domów drewnianych na murowane nie jest rzeczą łatwą, odbędzie się samorzutnie z biegiem lat, przez wznoszenie nowych budynków murowanych na miejsce rozpadających się starych, natomiast jest rzeczą konieczną i stanowić to będzie najpilniejszy program budowlany szerokich rzesz rolniczych, zburzenie wszystkich strzech słomianych i pokrycie dachów materjałem ogniotrwałym. Jest to gospodarczo zupełnie możliwe, tem bardziej, że na ten cel były już uruchomione przez Państwowy Bank Rolny i będą nadal uruchamiane właściwe kredyty. Pokrycie dachu materjałami ogniotrwałemi zmniejszy ilość zniszczonych domów o połowę, czyli że straty Państwa zmniejszą się o 60 do 70 miljonów zł. rocznie. Wrazie braku funduszów i możliwości zamiany wszystkich dachów na ogniotrwałe, — w celu przeciwdziałania masowym zniszczeniom przez ogień przerzutowy, — planowa akcja gmin winna pójść w kierunku podziału wsi na części i odgrodzenie jednej części od drugiej pasami, stanowiącemi zabudowania pokryte ogniotrwale. Szereg domów wzdłuż i wpoprzek wsi o dachach ogniotrwałych, tworzyć będzie zaporę izolacyjną, umiejscawiając w danej części ogień. Materjały do krycia dachów dzielimy na lekkie i ciężkie. Do lekkich należą: 1. papa smołowcowa, kładziona pojedyńczo lub podwójnie, klejona lepnikiem; 2. korjolit i ruberoid (tektury filcowe nasycane tłuszczami; 3. blacha żelazna kolorem czerwonym malowana olejno, blacha żelazna ocynkowana, blacha cynkowa; 4. płytki azbestowo-cementowe zw. „eternitem". — Do pokryć ciężkich należą: 1. dachówka cementowa; 2. dachówka gliniana palona. Wszystkie materjały mają i wady i zalety. Pokrycia ciężkie wymagają solidnego, mocnego, a zatem i kosztownego dachu. Przy kalkulacji kosztów ustawienia dachu należy uwzględnić nie samo pokrycie, lecz i wiązanie dachu. Dobrym i tanim materjałem jest dachówka cementowa. Pięknem zaś pokryciem jest czerwona dachówka palona z gliny o kształcie zw. karpiówką oraz płytki azbestowo-cementowe czyli eternit. Na budynki inwentarskie nadają się bezwzględnie wszystkie pokrycia; na mieszkalne, szczególnie z mieszkalnemi poddaszami, najbardziej wskazane są: dachówka cementowa, palona gliniana i eternit, gdyż pod temi pokryciami poddasza latem nie są tak duszne. Na stodoły, szopy itp. lekkie budynki wskazane są tylko lekkie pokrycia. Koszt materjałów jest bardzo różny. Materjały lekkie: 1. papa pojedyńczo kładziona — około 1.50 zł. za m.², papa podwójnie kładziona, sklejana lepnikiem — około 4.00 zł.; 2. korjolit — około 3.00 zł., ruberoid — około 4.00 zł.; 3. blacha żelazna malowana olejno — około 4.50 zł. za 1 m.², blacha żelazna ocynkowana — około 9.00 zł., blacha cynkowa — około 12.00 zł. za 1 m.²; 4. eternit — około 6.50 zł. za 1 m.². Pod pokrycia lekkie należy przewidzieć szalowania z desek. Trwałość tych pokryć od lat 10 (papa) do lat 25 (blacha, eternit). — Materjały ciężkie: 1. dachówka cementowa około 3.00 zł. za 1 m.²; 2. dachówka gliniana (karpiówka) około 8.00 zł. za 1 m.². Pod te pokrycia przewidzieć należy znacznie silniejsze wiązania dachowe i połączenie łatami. Trwałość znacznie większa od materjałów lekkich.

Nowe budynki winny być wznoszone ogniotrwale. Budynkiem ogniotrwałym nazywamy budynek o ścianach i dachu ogniotrwałym. W czasie pożaru na wsi jednego budynku chodzi o zabezpieczenie sąsiednich i umiejscowienie ognia. Znamy wiele sposobów wznoszenia murów ogniotrwałych. Stosowanie ich należy w każdym wypadku od warunków miejscowych: 1. mury z surówki, czyli z cegły z gliny suszonej mieszanej z sieczką, wrzosem itp. wyrabiać może sam gospodarz. 2. Mury z drzewa szczapowego, kładzionego na zaprawie glinianej lub piaskowo-wapiennej. Grubość ścian — 50 cm. Po wymurowaniu, ściany z zewnątrz obija się siatką metalową i wyprawia zaprawą wapienną z piaskiem i cementem. 3. Mury z masy piaskowo-wapiennej (1 część wapna i 6—7 części piasku gruboziarnistego bez mułku) bez domieszek lub z domieszkami w postaci gruzu ceglanego, żużla itp. materjałów porowatych. Grubość ścian 60 cm. Wykonuje się w formach drewnianych. 4. Mury z kamieni normalnych — porowatych np. wapieni, piaskowców itp. Grubość 60—70 cm. Kamienie polne granitowe najodpowiedniejsze są na fundamenty. 5. Ściany o konstrukcji słupowej, obijane „Heraklitem". Są to sztuczne deski dwucalowej grubości, wyrabiane z wełny drzewnej i prasowane z zaprawą cementową. Deski te mają wymiar 50 cm. szer. i 2 m. długości. Wyrabia fabryka „Beton" (Łódź, Kilińskiego 172). Są zupełnie ogniotrwałe. 6. Mury z pustaków cementowych. Są to sztuczne kamienie z otworami w środku. Powietrze w otworach izoluje od zimna. Pustaki są kilku systemów. W naszym klimacie nadają się pustaki, skonstruowane przez polskiego inżyniera systemu „Alfa". Wyrabiane mogą być bądź przez samych rolników, bądź przez rolnicze spółdzielnie budowlane; są również do nabycia u prywatnych producentów. 7. Mury z cegły palonej z gliny. Najlepszy ze wszystkich sposobów wznoszenia ścian ogniotrwałych. Cegła może być wyrabiana przez rolników poszczególnie, bądź przez rolnicze spółdzielnie cegielniane. Wówczas kosztuje około 60 zł. za 1000 szt. Mury z cegły mogą być wznoszone sposobem Gerarda t. zw. dęte czyli puste w środku, zachowują te same własności cieplne co mury pełne, dając jednocześnie 25—30 procent oszczędności materjału.

Wystawa „Mieszkanie najmniejsze"

Dnia 1 marca b. r. odbyło się w Warszawie otwarcie wystawy „Mieszkanie najmniejsze", którą urządziło Towarzystwo Reformy Mieszkaniowej, spółdzielnia architektów „Praesens" i warszawska spółdzielnia mieszkaniowa w domach spółdzielni przy pl. Wilsona na Żoliborzu. Aktu otwarcia dokonał pan Premjer Bartel. Wśród licznie zgromadzonych przedstawicieli władz i sfer gospodarczych zauważyliśmy pp.: min. Matakiewicza, min. Ludkiewicza, wicemin. Górskiego, Marszałka Daszyńskiego, b. min. Jurkiewicza, mec. Chabielskiego, dyr. Toeplitza, dyr. Jastrzębskiego, prez. Tomaszewskiego itp.

Wystawa przedstawia się bardzo ciekawie. Składa się ona głównie z planów i wykresów, ilustrujących wzorowe mieszkanie jedno-, dwu-, trzy- i czteropokojowe, budowane przez różne spółdzielnie mieszkaniowe w Warszawie, Katowicach i Łodzi. Wystawa wzorowana jest na ostatnich zdobyczach, osiągniętych w dziedzinie reformy mieszkaniowej zagranicą.

Czy to możliwe?
Zwyżka cen cementu

Od jednego z naszych czytelników otrzymaliśmy w tej sprawie następującą uwagę:

„Dochodzą nas słuchy, że Syndykat Cementowni naszych zamierza z dniem 15 marca r. b. podwyższyć i tak już niemożliwie wysokie ceny cementu. Sprawa jest narazie jeszcze w tajemnicy, ale czas najwyższy, aby Min. Przemysłu i Handlu się nią zainteresowało."

Rozbudowa Warszawy

W ciągu ostatnich 4 lat wybudowano w Warszawie przy pomocy Komitetu Rozbudowy następującą ilość izb mieszkalnych: I tak, przy pomocy kredytu z Banku Gospodarstwa Krajowego: w r. 1925 w wysokości 11.706.000 zł. wybudowano 3.453 izby mieszkalne, w r. 1926 przy kredycie w wysokości 9.259.000 zł. — 3.115 izb mieszkalnych, w r. 1927 przy kredycie 42.500.000 zł. — 7.473 izby mieszkalne, w r. 1928 przy kredycie 27.805.000 zł. — 2.070 izb mieszkalnych. Prywatny ruch budowlany był w tym czasie bardzo nieznaczny, a np. w r. 1927 nie wybudowano z prywatnych kapitałów ani jednej izby. Według obliczeń Komitetu Rozbudowy, w najbliższym okresie 5-ciu lat konieczne jest wybudowanie w Warszawie 305.507 izb, co jednak wymagałoby corocznie funduszu w wysokości 300 milj. zł. W ciągu ostatnich czterech lat głód mieszkaniowy w Warszawie stale wzrastał. W r. 1925 na 1 izbę mieszkalną przypadało 2.25 osób, w r. 1926 — 2.28 osób, w r. 1927 — 2.29, a w r. 1928 — 2.31 osób. W stosunkach polskich można przyjąć, że normalny stan będzie osiągnięty, jeśli na jedną izbę przypadać będzie 1.34 osoby. Stan ten jest jednak daleki. Jeśli w ciągu najbliższych pięciu lat zdołamy wypełnić minimalny program rozbudowy stolicy, to liczba mieszkańców na jedną izbę zmniejszy się do 1.8 osób. Wykonanie całkowitego planu rozbudowy Warszawy nie może być uskutecznione przed upływem 15-tu lat.

WIADOMOŚCI DROBNE

O BUDULEC DLA MAŁOROLNYCH.

Na posiedzeniu Komisji Rolnej pos. Madejczyk referował wnioski „Piasta" w sprawie sprzedaży drobnym rolnikom drzewa budulcowego w lasach państwowych po cenach zasadniczych. Uchwalono wniosek, że Sejm wzywa Rząd, w szczególności Ministerjum Rolnictwa, aby w lasach państwowych przeznaczono odpowiednią ilość drzewa na potrzeby ludności miejscowej po cenach konkurencyjnych i na kredyt do lat trzech.

75 MILJONÓW ZŁ. NA NOWE BUDOWLE W ROKU B.

W związku ze zbliżającym się tegorocznym sezonem budowlanym wyjaśniają, że dla wzmożania ruchu budowlanego, prócz zapowiadanych już prac instytucyj ubezpieczeniowych, poważne kapitały inwestować będzie w budownictwie Państwo i Bank Gospodarstwa Krajowego.

Z 23 miljonów, przeznaczonych przez Rząd na budownictwo w r. 1930-31 — 13 miljonów zużytych będzie na nowe budynki. Bank Gospodarstwa Krajowego wyasygnować ma 27 miljonów zł. na akcję budowlaną dla samorządów miejskich i 3 miljony zł. na budownictwo dla wsi. Z kredytów bankowości prywatnej na cele powyższe przeznaczonych ma być przeszło 10 miljonów zł., tak, że łącznie suma lokowana w r. b. w budownictwie wyniesie około 75 miljonów zł.

SOWIETY NA HOLENDERSKIM RYNKU DRZEWNYM.

Rokowania prowadzone pomiędzy holenderskimi importerami drewna, a „Eksportlessem" zostały sfinalizowane. W myśl umowy Sowiety mają dostarczyć 160 000 standartów sosnowego materjału tartego przez Leningrad oraz porty Białego Morza. Dostawy sowieckie mają być rozłożone na cały rok 1930. Skutkiem tej transakcji będzie oczywiście ograniczenie przywozu drewna z innych krajów do Holandji. Ograniczenie importu dotknie zapewne również i drewno polskie.

WSTRZYMANIE SIĘ AUSTRJACKICH PRZEMYSŁOWCÓW OD ZAKUPÓW SUROWCA.

Jak donosi fachowa prasa wiedeńska, daje się zauważyć przy pierwszych licytacjach i sprzedażach surowca drzewnego w Austrji wielka rezerwa przemysłowców drzewnych w zakupach. Licytacje drewna surowego są wprawdzie silnie odwiedzane, ale ustało zupełnie przelicytowanie, które w ubiegłych latach miało miejsce. Pomimo to jednak nie nastąpiła dotychczas większa zniżka cen za surowiec. Najwybitniej objawia się wstrzymywanie od zakupna drewna surowego i płacenia wysokich cen w Austrji Górnej i Solnogrodzie, z których to krajów wyprodukowane materjały tarte wysyłane są głównie do Niemiec.

Z rynku materjałów budowlanych, metali i wyrobów metalowych.

MATERJAŁY BUDOWLANE.

Lwów. Cennik materjałów budowlanych w złotych z dnia 15-go lutego 1930.

A. Do robót murarskich: Cegła palona ręczna i maszynowa za 1000 sztuk 76—80, n. b. 86—110, cegła dęta za 1000 szt. 110, n. b. od 120 wzwyż; cegła szamotowa krajowa za jedną sztukę od 0.45—0.70, n. b. od 0.48—0.76. Piasek żółty za 1 m.^{3} n. b. 6.50, piasek biały 9.00, piasek rzeczny prowinc. 6.00. Wapno palone za 1000 kg. 40—45, wapno gaszone n. b. 1 m.^{3} 37. Gips murarski marki „Łopuszka" za 1000 kg. loco wagon Lwów 67, n. b. 80, gips sztukatorski za 100 kg. loco wagon Lwów 7.00, n. b. 9.00. Gipsowe dyle (Izolit) 6 cm. grub. za 1 m.^{2} 5.00, 8 cm. grub. 6.00. Szuter tłuczony za 1 m.^{3} 20. Maty trzcinowe sufitowe za 1 m.^{2} 0.17, n. b. 0.19. Płyty korkogipsowe (loco m. Lwów za 1 m.^{2} do 100 m. 5.60, do 1000 m. 5.20, od 2000 do 3000 m. 4.80, płyty posadzkowe kamionkowe (loco m. Lwów) 1 m.^{2} 21.50, płyty dwukolorowe 1 m.^{2} 23.50[2]), płyty ścienne glazurowane Hardtmuth za 1 m.^{2} 32. Kamień łamany, l. st. z. za 10.000 kg. 60. Ścianki korko-gipsowe (korolity) lane, n. b. za 1 m.^{2} 7.00. Płyty trzcinowe „Berbeka" loco Lwów za 1 m.^{2} Nr. II. 3.25, Nr. IV. 4.00, Nr. VI. 5.00. Dreny za 1000 sztuk 4 cm. 70, 5 cm. 80, 6 cm. 94, 8 cm. 150, 10 cm. 250, 13 cm. 350, 15 cm. 440 zł.

B. Do robót betonowych: Cement w beczkach za 200 kg. 23.70 loco wagon, n. b. 26.50, cement w workach za 100 kg. 11.05, cement nieprzemakalny „Siccofix" plus 1.10 na 100 kg. do cen cementu port., cement szybkotwardniejący (bauxytowy) „Citadur" za 100 kg. w beczkach po 200 kg. 32.00, w workach pap. 30.50. Szuter rzeczny sztychówka 31, za 10.000 kg. loco wag. Sambor. Żwir raz rafowany[5]) za 10.000 kg. 37, żwir dwa razy rafowany n. b. 45.—[5]) żwir wysiewki sztychówka n. b. 30. Stopień betonowy bez osadzenia 1 mb. 13.50, stopień terrazowy bez osadzenia za 1 mb. 20. Posadzki terrazowe poziome za 1 m.^{2} 12.—[3]), posadzki pionowe za 1 m.^{2} 24. Krawężnik betonowy $^{18}/_{25}$ za 1 mb. 5.00, krawężnik surowy loco wagon kamieniołom Jaremcze 7.00. Rury betonowe za szt.[4]): 15: 2.75, 20: 3.30, 30: 5.25, 40: 8.40, 50: 10.50, 60: 13.00. Marmurek do terraza za 100 kg. 10.50—13. Posadzka ksylolitowa za 1 m.^{2} od 9.50. Chodnik z płyt betonowych i krawężników kompl. wykonany za 1 m.^{2} 15.00. Krawężniki 25 cm. wysokie za 1 mb. 5.00. Płyty chodnikowe za 1 m.^{2} 7.00 zł.

(n. b. = na budowie; l. st. z. = loco stacja załadowcza; o ile skrótów tych przy cenach niema, ceny podane są loco skład (fabryki).

METALE I WYROBY METALOWE.

Katowice, 5. 3. Surówka odlewnicza Huty Pokoju Nr. 1 (Friedenshütte P. G. S.), oraz Górnośląskich Zjednoczonych Hut Królewskiej i Laury — reprezentacja: Towarzystwo dla Sprzedaży Surówki Żelaznej, Sp. z ogr. odp. w Warszawie, Sienna 11, cena za tonę 220 zł. loco stacja wysyłająca.

Warszawa, 5. 3. Ceny hurtowe w zł. (podług danych S. A. „Zjednoczeni Polscy Przemysłowcy Metalowi"). Za tonę franco wagon stacja załad. Surówka „Starachowicka" franco wagon huta Nr. 0 220, Nr. 1 — 215, Nr. 2 — 210.

Lublin, 5. 3. Na rynku żelaza z powodu ciasnoty gotówki ożywienie słabe, notowano: żelazo zwykłe 50 gr., belki żelazne 55 gr., blacha żelazna od 0.5—2.5 mm. 69 gr., od 0.5—4 mm. 69 gr., do 12 mm. 61 gr., bednarka 58 gr.; do powyższych cen zasadniczych dolicza się dopłatę wg. cennika Związku Hut Polskich. Dowóz średni. Zapotrzebowanie średnie. Tendencja słaba.

Londyn, 5. 3. Srebro 18$^5/_8$, srebro na dostawę 18½, złoto 84.11¼ d za 1 uncję.

DRZEWO.

Katowice, 5. 3. Notowania drzewa podług komunikatu Depart. Leśnictwa. Drzewa kopalniane 42.30—44.50 za 1 m. sz., papierówka 32—35 za 1 mp. Sosnowe materj. stolarskie za m. sz. 180—220, — deski podłogowe heblowane i szpuntowane za m. sz. 150—165. Belki sosnowe 6 m. długie za m. sz. 130. Sosnowe łaty „4×6" za m.^{3} 130—135. Kantówka sosnowa wiąz. 115—130. Sosnowe deski 40×50 mm. za m.^{3} 215, legary 10×10 cm. za mtr. sześć. 115—125, szalówki za m. sz. 95—100, drągowiny do robót betonowych za m. sz. 55—60, Listwy podłogowe miękkie 3' za mp. 0.40—0.55. Dębowe materjały stolarskie za m. sz. 250—300 zł. Deszczułki posadzkowe I kl. za mtr. kw. 13—15, bukowe 12—12.50.

[1]) Loco Lwów. — [2]) Czeskie białe 24.— zł. — [3]) Podkład 6.00, (drobne powierzchnie od 15.—), [4]) 0.80 m. długości. [5]) loco wg. Wianowice, koło Sambora.

Gdańsk, 5. 3. Drzewo użytkowe w stanie okrągłym: Sosnowe słupy telegraficzne od 12 cm. za m.^{3} 25—27 szyl. ang. od 15 cm. za m.^{3} 34—32, drewno kopalniane za m.^{3} 18—19, dłużyce za m.^{3} —. Dębowe kloce I-a 30—39 cm. za m.^{3} 85—95, — 40—49—110—115 cm. i wyżej 122½—132½. Jesionowe kloce I-a-28—40 cm. za m.^{3} Ł 3.12.6 — 4.15 fob. Gdańsk. Drewno użytkowe tarte i ciosane: Angielskie bale sosnowe 7"×9" szer. za standard Ł 10.4—11.7.6 węższe za standard —, bale świerkowe 9.18—10.10. Sosnowe sleepry za sztukę 9.1—9.5. materjały tarte od 6—4" 92—95 mk. niem., węższe i cieńsze —, boczki bezsęczne 84—86, króciaki 46—50, środkowe i wierzchołkowe materjały tarte z drewna dostarczanego wodą 56—62, środkowe i wierzchołkowe materjały tarte z drewna dostarczanego koleją 46—55. Dębowe materjały tarte 10/21 mm. grub. za m.^{3} Ł 9.2—9.10, 15.20 8 8.6, 26.42 Ł 6.8 — 7 — 50.100 — 6.10 — 6.15.

ZŁOTY W DNIU 5 MARCA 1930 ROKU.

Gdańsk przekaz 57.63—57.77, gotówka 57.66—57.80, Berlin przekaz na Warszawę 46.85—47.05, — na Poznań 46.875—47.075, — na Katowice 46.85—47.05, gotówka grube 46.70—47.10, Zurych przekaz 58.07½, Londyn przekaz 43.34, Nowy Jork przekaz 11.25, Praga przekaz 378.00.

Przetargi • Submisje • Licytacje

PRZETARG
na roboty regulacyjne na Wiśle.

Dyrekcja Dróg Wodnych w Warszawie ogłasza przetarg publiczny na wykonanie w latach 1930 i 1931, robót regulacyjnych na rzece Wiśle:

1. W obrębie Zarządu Dróg Wodnych w Puławach na odcinku rzeki od km. 325 do km. 431, kosztem rocznie 450.000 zł.
2. W obrębie Zarządu Dróg Wodnych w Warszawie na odcinku rzeki od km. 431 do km. 504, kosztem rocznie 550.000 zł.
3. W obrębie Zarządu Dróg Wodnych w Warszawie na odcinku rzeki od km. 504 do km. 551,5, kosztem rocznie 850.000 zł.
4. W obrębie Zarządu Dróg Wodnych w Płocku na odcinku rzeki od km. 551,5 do km. 684, kosztem rocznie 900.000 zł.

Oferty na poszczególne wyżej wymienione odcinki, według ustalonego wzoru z dowodem złożenia w Rachubie Dyrekcji wadjum w wysokości:

dla odcinka 1 — zł 15.000
„ „ 2 — zł 16.500
„ „ 3 — zł 25.500
„ „ 4 — zł 27.000

składać należy w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta do przetargu na wykonanie robót regulacyjnych na odcinku rz. Wisły od km... do km... w biurze podawczem Dyrekcji w Warszawie przy ul. Jasnej 10 do godz. 12-tej dnia 24 marca 1930 r.

Otwarcie kopert z ofertami nastąpi w biurze Dyrekcji dn. 24 marca 1930 r. o godzinie 12.

Szczegółowe warunki przetargowe oraz wzory oferty i umowy są do przejrzenia i odpisania w biurze Dyrekcji w godzinach urzędowych.

Dyrekcja zastrzega sobie wybór oferty niezależnie od wysokości podanych w ofercie cen, względnie unieważnienia przetargu bez podania powodów.

Dyrekcja Dróg Wodnych
w Warszawie.

PUBLICZNY PRZETARG OFERTOWY

ogłasza Urząd Budowy Gmachów Państwowych w m. st. Warszawie na instalację dźwigu osobowego w budynku Najwyższego Trybunału Administracyjnego przy ul. Miodowej w Warszawie.

Warunki wykonania robót powyższych, warunki techniczne, wzór umowy, warunki przetargowe, oraz przepisy o oddawaniu dostaw i robót w zakresie działania Ministerstwa Robót Publicznych można przeglądać w biurze Urzędu Budowy Gmachów Państwowych w m. st. Warszawie, ul. Długa nr. 50, II piętro, pokój nr. 10, w godzinach 9—12.

Oferty zestawione na otrzymanych w biurze Urzędu egzemplarzach ślepego kosztorysu, z dołączeniem podpisanych warunków przetargowych i projektu umowy, z dowodem złożenia wadjum w wysokości 5 proc. sumy ofertowej, w kopertach zapieczętowanych lakiem, z napisem: „Do przetargu na dostawę i zainstalowanie dźwigu osobowego w budynku Najwyższego Trybunału Administracyjnego przy ul. Miodowej w Warszawie“ winny być złożone najpóźniej do godziny 12-tej dnia 11 marca 1930 roku, w biurze Urzędu Budowy Gmachów Państwowych w m. st. Warszawie, poczem nastąpi otwarcie ofert.

Kierownik Urzędu Budowy Gmachów Państw.
w m. st. Warszawie:
(—) T. Szanior.

LICYTACJA.

W środę, dnia 26 marca r. b. o godz. 10½, odbędzie się w składach C. Hartwig, Sp. Akc. przy ul. Towarowej Nr. 20, sprzedaż przez licytację niżej wymienionych przedmiotów:

poz. 131	— 4 skrz. figurki majolikowe	200 kgr.
„ 140	— 40 skrz. konjak francuski „Prunier“	760 „
„ 141	— 18 opon i 1 masyw. samochód	200 „
„ 158	— 10 skrz. wyroby gumowe	600 „
„ 179	— 3 koli rzeczy dom używ.	100 „
„ 184	— 18 koli rzeczy dom. używ.	800 „
„ 188	— 12 koli rekwizyty teatr.	400 „
„ 201	— partja rzeczy dom. używ.	1000 „
„ 222	— partja rzeczy dom. używ.	1700 „
„ 249	— 1 koli masz. do prania	90 „
„ 304	— 1 skrz. książki	70 „
„ 316	— 28 beczek i skrz. próżnych	880 „
„ 324	— 2 skrz. aparat	219 „
„ 356	— 1 fotel i 1 krzesło	
„ 456	— 8 koli siatki i wyr. z siatki	1220 „
„ 669	— 3 skrz. szyldy reklam.	80 „
„ 156	— 1 skrz. części maszyn	450 „

Przedmioty powyższe obejrzeć można w dniu 24 i 25 marca r. b. od godz. 9-ej do 12-ej, przy ulicy Towarowej 20.

Do licytacji dopuszczeni będą ci reflektanci, którzy uprzednio złożą wadjum w wysokości zł 200 w biurze składów.

Dom Składowy Publiczny
C. HARTWIG S. A.
Marszałka Focha 12.

OGŁOSZENIE PRZETARGU.

Urząd Wojewódzki — Dyrekcja Robót Publicznych we Lwowie rozpisuje publiczny przetarg ofertowy na dostawę dla Kierownictwa robót meljoracyjnych w Tarnobrzegu następujących materjałów:

Wyszczególnienie	na rok 1930/1931	na rok 1931/1932
1. Faszyny lasowej m³	12.630	19 687
2. Faszyny wiklowej m³	10.735	15.501
3. Palików 1 m. dł. kóp.	8.377	10.855
4. Brusów dębowych 8 cm. gr. 1.5—3.5 m. dług. m³	19.616	—
5. Dębiny kantowej 24/24 cm. 2.5—3.5 m. długości m³	10.604	—
6. Dębiny kantowej 14/14 cm. 1.5—3.5 m. długości m³	12.818	—
7. Desek sosnowych 4 i 5 cm. grubych m³	33.220	37.5

Bliższych szczegółów udzieli Kierownictwo Robót meljoracyjnych w Tarnobrzegu.

Przetarg przeprowadzony zostanie w biurze wymienionego Kierownictwa w Tarnobrzegu dnia 20-go marca 1930 r. o godzinie 11-tej.

Podane wyżej ilości materjałów, mogą być w miarę potrzeby zwiększone o 50% (pięćdziesiąt od stu) lub zmniejszone o 25% (dwadzieście pięć od stu) bez prawa roszczenia sobie przez dostawcę jakiejkolwiek pretensji z tego powodu do Skarbu Państwa.

Oferty pisemne, wolne od stempla, sporządzone dla wymogów określonych w przepisach tymczasowych o oddawaniu dostaw, wedle rozp. Ministerstwa Robót Publicznych z dnia 31. VII. 1926 L. III. 396/26 i zaopatrzone w dowód złożenia przez oferenta w Kasie Skarbowej wadjum w wysokości 5% (pięć od sta) oferowanej wartości dostawy, (które to wadjum, w razie przyjęcia oferty, zostaje zatrzymane jako kaucja) należy składać lub przesyłać pocztą na ręce p. Kierownika Robót Meljoracyjnych w Tarnobrzegu, w zapieczętowanych i zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na dostawę materjałów budowlanych i faszynowych.

Termin przedkładania ofert upływa w dniu przetargu o godzinie 11-tej przed południem.

Szczegółowe i ogółowe warunki dostawy mogą być przejrzane w godzinach urzędowych w Kierownictwie Robót Meljoracyjnych w Tarnobrzegu, gdzie też można otrzymać wzory ofert. O ile Komisja uzna za stosowne, może po sprawdzeniu ofert, przeprowadzić dodatkowy przetarg ustny, między wybranymi przez siebie oferentami. Urząd Wojewódzki — Dyrekcja Robót Publicznych zastrzega sobie dowolny wybór oferty, niezależnie od wysokości oferowanej ceny, względnie nieprzyjęcie żadnej oferty.

We Lwowie, dnia 19 lutego 1930.

Dyrektor R. P. Inż. Blum.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU.

Sekcja Techniczna Magistratu miasta Wilna ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót centralnego ogrzewania, instalacji natrysków, urządzeń wodociągowo-kanalizacyjnych i oświetlenia elektrycznego w budynku Miejskich Szkół Powszechnych na Antokolu w Wilnie o kubaturze około 21.000 m³.

Warunki przetargu, ślepe kosztorysy i projekt otrzymać można za zwrotem kosztów ich sporządzenia w Kancelarji Sekcji Technicznej Magistratu, ul. Dominikańska 2, II piętro pokój Nr. 52.

Przetarg na każdy rodzaj robót odbędzie się osobno i oferty należy składać w oddzielnych kopertach na każdą z wymienionych seryj robót:

a) na centralne ogrzewanie z urządzeniem natrysków na Antokolu,

b) na instalację kanalizacyjną i wodociągową na Antokolu

c) na instalację oświetlenia elektrycznego na Antokolu.

Oferty będą rozpatrywane osobno na każdą z wymienionych robót.

Oferty wypełnione składać należy w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na wykonanie (wymienić rodzaj roboty)" w Kancelarji Sekcji Technicznej Magistratu wraz z kwitem Kasy Miejskiej o wpłaceniu wadjum przetargowego w wysokości 3% oferowanej sumy do dnia 14 marca 1930 r. godz. 10 rano.

Komisyjne otwarcie kopert nastąpi dn. 14 marca b. r. o godz. 12-tej w południe poczem na najbliższem posiedzeniu Magistratu zapadnie odnośna uchwała.

Magistrat zastrzega sobie prawo wolnego wyboru oferenta, kierując się w wyborze kwalifikacjami fachowemi i stopniem gwarancji finansowej firmy, jak również nieuwzględnienia żadnej z ofert, zwiększenia lub zmniejszenia ilości robót, lub całkowitego ich zaniechania.

Magistrat Miasta Wilna.

PRZETARG.

Urząd Wojewódzki Dyrekcja Robót Publicznych w Krakowie rozpisuje niniejszem publiczny przetarg ofertowy na wykonanie rurociągu parowego dalekosiężnego w kanale żel.-bet. przełazowym, łączącym centralną kotłownię z gmachem Kliniki Ginekologiczno-Położniczej w Krakowie.

Plany zamierzonej budowy, szczegółowe i ogólne warunki przetargu przeglądać można w biurze Państw. Kierownictwa budowy Kliniki Ginekol.-Położniczej w Krakowie, ul. Krupnicza 5 u p. inż. J. Struszkiewicza, gdzie można nabyć również formularze ofertowe za zwrotem kosztów ich sporządzenia w kwocie: 3 zł.

Oferty o cenach stałych sporządzone ściśle według obowiązujących przepisów składać należy w biurze naczelnika Oddziału Budowlanego Dyr. Rob. Publ., Kraków, Rynek główny, Krzysztofory w terminie do dnia 15 marca 1930 r. do godz. 10-ej rano. Otwarcie ofert nastąpi w tym samym terminie o godz. 11-ej.

Do ofert dołączyć należy dowód na złożone w Kasie Skarbowej do dyspozycji Dyr. Rob. Publ. wadjum w wysokości 5% oferowanej sumy.

Oferty, nie wniesione w oznaczonym terminie lub niepoparte przepisanem wadjum, nie będą rozpatrywane.

Urząd Wojewódzki Dyrekcja Robót Publicznych zastrzega sobie wolny wybór oferty, ewentualnie nieuwzględnienie żadnej z nich.

Za Wojewodę:
Inż. Henryk Dudek
Dyrektor Robót Publicznych.

W Krakowie, dnia 23 lutego 1930 r.

PRZETARG

Magistrat m. Częstochowy ogłasza pisemny przetarg ofertowy na budowę dwóch mostów drewnianych na palach:

1. jednego średnioprzęsłowego o łącznej rozpiętości 31,5 metrów przez rzekę Wartę przy zbiegu ulic Prostej i Mirowskiej;
2. drugiego czteroprzęsłowego o łącznej rozpiętości 17,20 metrów przez rzekę Stradomkę przy ul. Kościelnej.

Oferty w zapieczętowanych i zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na budowę mostów drewnianych w Częstochowie" wraz z kwitem Kasy Miejskiej na wpłacone wadjum w wysokości 5 proc. oferowanej sumy i deklaracją z podpisanym projektem umowy składać należy do Miejskiego Zarządu Drogowego w Częstochowie, do godz. 12. dnia 15 marca 1930 r., gdzie nastąpi otwarcie ofert 17 marca, o godz. 13.

Ślepy kosztorys, deklarację i projekt umowy można nabyć w Miejskim Zarządzie Drogowym w Częstochowie za opłatą 5.— zł, gdzie również są do obejrzenia projekty mostów, które można nabyć za opłatą 20 i 10 złotych.

Magistrat.



Magistrat m. Brześcia n/B. niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 18 marca 1930 roku o godzinie 10 rano, odbędzie się w lokalu Magistratu (przy ulicy 3 Maja 17)

PRZETARG OFERTOWY

na wyłączne prawo uruchomienia komunikacji autobusowej na terenie m. Brześcia n/B. i jego przemieść.

Zasadnicze warunki przetargu:

1. Termin koncesji — pięcioletni.
2. Obowiązek ubezpieczenia przewożonych osób i bagażu od wypadku.
3. Obowiązek uruchomienia conajmniej 2 linij.
4. Obowiązek wpłacenia Magistratowi ryczałtowej sumy od sprzedanych biletów.
5. Termin uruchomienia przedsiębiorstwa — 6 tygodni od daty podpisania umowy.
6. Kaucja na dotrzymanie warunków umowy 5.000 zł.

Osoby reflektujące winne złożyć przed wskazanym wyżej terminem oferty w zapieczętowanych kopertach, oraz wnieść do kasy miejskiej wadjum w sumie zł 1.000,—.

Magistrat zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, ewentualnie przeprowadzenie przetargu ustnego, względnie nieprzyjęcia żadnej oferty.

Szczegółowe warunki rozpatrywać można w Referacie Gospodarczym codziennie w godzinach urzędowych: od 8 do 13-ej.

Brześć n/B., dnia 28. 2. 1930 r. Nr. 3538.

Kierownik Refer. Gospod. Prezydent m. Brześcia n/B.
(—) A. Górski **(—) T. Całuń**

OGŁOSZENIE PRZETARGU.

Urząd Wojewódzki Wołyński — Dyrekcja Robót Publicznych w Łucku ogłasza przetarg ofertowy na urządzenie instalacji wodociągowo-kanalizacyjnej, oraz instalacji oświetlenia elektrycznego w gmachu Starostwa w Kowlu.

Oferty należy wnosić do Dyrekcji Robót Publicznych w Łucku z napisem: „Oferta na urządzenie instalacji wodociągowo-kanalizacyjnej (na każdą robotę oddzielnie) do dnia 19 marca b. r. do godz. 12-tej.

Publiczne otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu i miejscu o godz. 12-ej.

Bliższe objaśnienia zawarte są w ogłoszeniu o powyższym przetargu zamieszczonem w Dzienniku Urzędowym „Monitor Polski".

Dyrekcja Robót Publicznych w Łucku.

Łuck, dnia 19 lutego 1930 r.

KONKURS.

Gmina Siemianowice Śląskie rozpisuje konkurs na wykonanie robót asfaltowych trzech ulic.

Wzory kosztorysowe można otrzymać bezpłatnie w czasię godzin służbowych w pokoju 22 Administracji gminnej przy Placu Wolności oraz na żądanie przez pocztę.

Oferty zamknięte, zaopatrzone w podpis wraz z podaniem cen należy wnieść do Zarządu gminnego w Siemianowicach Śl. do soboty, dnia 15 marca rb. z napisem: „Oferta na wykonanie robót asfaltowych ulic.

Siemianowicie Śl., dnia 26 lutego 1930 r.

Zarząd gminy.

PRZETARG BUDOWLANY.

Komitet budowy Rolniczej Szkoły Żeńskiej w Gołotczyznie ogłasza przetarg na budowę budynków gospodarczych w Gołotczyznie, powiecie Ciechanowskim. Przybliżony koszt 60.000 zł. Ślepe kosztorysy i plany do wglądu są w Kancelarji Starostwa Ciechanowskiego. Termin rozprawy ofertowej wyznacza się tamże na dzień 21 marca 1930 roku, godz. 10 rano. Do oferty w zamkniętej kopercie dołączoną być winna kaucja w wysokości 5%, lub dowód wpłacenia jej do jednej z kas Skarbowych do depozytu Starostwa Ciechanowskiego.

Komitet zastrzega sobie prawo wyboru oferenta niezależnie od wysokości oferty.

Vice-Przewodniczący K-tu Budowy
Starosta Powiatowy (—) W. Pełczyński.

DZIERŻAWA CEGIELNI.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Siedlcach podaje niniejszem do wiadomości, że posiada do wydzierżawienia cegielnię „Turczyn", położoną na terenie Nadleśnictwa Białostockiego w gminie Białostoczek, pow. białostocki, odległej na 6 km. od st. kol. Białystok.

W związku z powyższem Dyrekcja wzywa zainteresowane firmy i osoby do składania ofert na wydzierżawienie cegielni „Turczyn", którą można oglądać po uprzedniem porozumieniu się z Nadleśnictwem Białostockiem. Adres Nadleśnictwa: osada Katrynka, poczta Wasilków Białostocki, przystanek Czarny-Blok.

SPRZEDAŻ DRZEWA.

Wydział Powiatowy sprzeda w drodze przetargu publicznego w sobotę, dnia 15 marca r. b. o godz. 11 na szosie Klempicz — Kruszewo, odcinek Lubasz — Bończ, od klm. 47,9 do klm. 49,0.

Ogółem 155 sztuk dłużyc klonowych oraz 102 m^3 wałków i 32 kupki gałęzi klonowych.

Warunki sprzedaży podane zostaną w dniu przetargu.

Sprzedaż nastąpi jedynie za natychmiastową zapłatą.

Czarnków, dnia 1 marca 1930 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
St. Boguszewski, starosta powiatowy.

Urząd gminy i Komisja Klimatyczna w Worochcie, ogłasza

KONKURS.

na urządzenie elektrowni i instalacji w gminie i uzdrowisku „Worochta". Oferty proszę składać w zaklejonych kopertach z napisem: „Elektryfikacja" w terminie do dnia 15-go marca r. b. pod adresem: Komisja Klimatyczna w Worochcie, Województwo Stanisławowskie.

Magistrat m. Radziejowa odda do

EKSPLOATACJI

tereny zdatne wapienno — do wyrobu cegły piaskowej na bardzo dogodnych warunkach.

Burmistrz (—) T. Brudzicz.

Ekspedjent magazynier

z branży żelaza, młodszy, biegły w polskim i niemieckim, z dobremi świadectwami, poszukuje od 1. IV. b. r. posady jako ekspedjent lub magazynier. Łaskawe zgłoszenia proszę skierować do administracji „Rynku Metalowego i Maszynowego" pod 8514

Która poważna firma przyłączyłaby się do nowowynalezionego patentu do maszyn rolniczych. Zgłoszenia do adm. „Rynku Metalowego i Maszynowego" pod nr. 8527.

Fabryka obuwia gumowego w Kongresówce poszukuje

energicznego majstra dla szwalni (sztepera)

obeznanego szczegółowo z pracami tegoż działu, jak również umiejącego nauczać robotników. Oferty pod „Guma" nr. 8565 do administracji „Rynku Metalowego i Maszynowego".

Poszukuje się wspólnika

z kapitałem 15—20 tysięcy zł. dla przedsiębiorstwa handlowego maszyn rolniczych z dobrą i zaprowadzoną klientelą w Poznańskiem i na Pomorzu. Pierwszeństwo mają: młodszy kupiec z doświadczeniem w branży lub rolnik ze znajomością języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie. Oferty uprasza się do administracji niniejszego pisma pod nr. 8401 8401

Generalna Reprezentacja fabryki Analizatorów Spalin „Ados"

poszukuje zastępców

na poszczególne Województwa Polski.

Pierwszeństwo mają inżynierowie dobrze obznajomieni z ruchem kotłowym wzgl. firmy techniczne w przemyśle wprowadzone. Szczegółowe oferty wraz z referencjami prosimy skierować pod: P. T. T. „Ados" nr. 8562 do adm. „Rynku Metalowego i Maszynowego".

KUPNA

Kompletne 8571

urządzenie mleczarskie

w dobrym stanie kupię. — Spieszne zgłoszenia pisemne

Adolf Wegner, mistrz ślusarski, Tuchola, Zamkowa 1

Bagier

kubełkowy o wydajności efektywnej 30—40 m^3 na godzinę używany kupię. Zgłoszenia pod „Bagier" nr. 8566 do administracji „Rynku Metalowego i Maszynowego".

Kupię

POMPĘ HYDRAUL.

ręczną na 300 Atm. w dobrym stanie. Oferty z ceną pod nr. 8568 do adm. „Rynku Metal. i Maszyn."

Potrzebna

dla racjonalnej obróbki kół pasowych do średnicy 3000 mm

bardzo silna 8588

tokarka końcowa

Oferty z wymiarami średnicy wrzeciona napędowego, średnicy i wagi tarczy tokarskiej, ilością suportów, wagą ogólną i potrzebną powierzchnią dla ustawienia p. a.

BENN - BIELSKO

Do wyrobu dykt poszukujemy używanej, dobrze utrzymanej

łuszczarki (Schaelmaschine)

szerokości do 160 cm.

Łaskawe zgłoszenia uprasza się do administracji „Rynku Metalowego i Maszynowego" pod nr. 8590.

Stare płyty akumulatorowe, szlam, i wszelkie stare metale

kupuje

T. Bielawski, Poznań,

Bukowska 33. — Telefon 6418. 8062

Kupię **tokarnię pociągową** 4,5 mtr. długą, wysokość w kernerach 400 cm. Zgłoszenia do administracji „Rynku Metal. i Maszyn." pod nr. 8579.

Maszyny i aparaty do wyrobu **siatek materacowych** w dobrym stanie kupię. Oferty pod nr. 8506 do Adm. „Rynku Met. i Maszynowego"

„R. Met."

WARUNKI DLA INSERENTÓW I ABONENTÓW.

CENY OGŁOSZEŃ: 1/1 str. 150 zł, ½ str. 80 zł, ¼ str. 45 zł, 1/8 str. 25 zł, 1/16 str. 15 zł. Na I. str. okładki 100%, na II. i IV. str. 50%, na III. str. 30% dopłaty. — Artykuły opisowe z dopłatą 100%. — Dostarczenie kliszy autypij z wyraźnych fotografij po 14 groszy za cm^2. W Gdańsku obowiązują powyższe ceny w guldenach. Ogłoszenia z zagranicy oblicza się w markach niemieckich. W wydaniach specjalnych obowiązuje taryfa inna. Miejscem wykonania zleceń i zapłaty jest Poznań; w kwestjach spornych miarodajny jest Sąd Grodzki (Okręgowy) w Poznaniu. Na wypadek skargi sądowej, nadzoru sądowego lub konkursu przyznane rabaty upadają. Konto czekowe P. K. O. w Poznaniu Nr. 202-796.